

# GAZETA USTRONSKA

NAJLEPSZA  
NA ŚLĄSKU

FASOLADA

PRZEPIS  
NA GULASZ

Nr 27 (618)

3 lipca 2003 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

## MÓWIĄ PARTNERZY

Przez trzy dni w Ustroniu gościły zespoły muzyczne, taneczne oraz przedstawiciele miast partnerskich. Neukirchen-Vluyn reprezentował **Ernest Pist**, Hajdunanas burmistrz **Eies Andreás**, burmistrza XI dzielnicy Budapesztu reprezentowała przewodnicząca Samorządu Mniejszości Polskiej **Halina Wesolek - Marianne**, starosta Luhačovic **Bohuslav Marhoul** oraz prezydent Pieszczan **Juraj Csontos**. Partnerstwo to zwykle poznawanie kultur innych narodów. Nieco inaczej jest to w przypadku partnerstwa z XI dzielnicą Budapesztu. H. Wesolek-Marianne tak o tym mówi:

- Współpraca miast partnerskich jest bardzo korzystna, w szczególności ja jako osoba pochodząca z Polonii muszę zaznaczyć, że przebywają tu nasze dzieci pochodzące z Polski i mają możliwość osłuchania się z językiem swoich rodziców. To jest dla nas bardzo ważne, ponieważ chcemy nasze dzieci polonijne wychować w duchu i kulturze polskiej.

Podczas pobytu delegacji partnerskich miast w Ustroniu obchodzono jubileusz dziesięciolecia partnerstwa naszego miasta i Hajdunanas. Poprosiłem burmistrzów obu miast o krótkie rozmowy.

### Rozmowa z Andreaszem Elesem

**Jaki wpływ na Hajdunanas ma współpraca z Ustroniem?**

Najważniejsze jest to, że poznano nas w Polsce. Polacy głównie znają Budapeszt i Balaton i tam też jeżdżą na wakacje. Miejsowości turystyczne i uzdrowiskowe które leżą dalej są nieznane, a my leżymy daleko. Hajdunanas należy do nielicznych miast które mają piękne położenie i okolice zbliżone do tych jakie znajdują się w pobliżu Hajduszoboszlo. Mamy wody termalne, które możemy wykorzystywać do leczenia chorób reumatycznych i kobiecych. Osoby, które do tej pory zdecydowały się skorzystać z leczenia u nas były bardzo zadowolone. Jest to bardzo ważne i dlatego w krótkim okresie czasu mamy coraz więcej gości właśnie z Polski. Ale korzyści nie można przeliczać na pieniądze. **Tak jak pan powiedział Hajdunanas jest małym miastem. Jak takie małe miasto mogło znaleźć mały Ustron i rozpocząć z nim współpracę?**

Muszę powiedzieć, że zawsze miałem dobrych partnerów. Onu bezbłędnie znajdowali odpowiednie punkty, w których kierunku należało naszą przyjaźń pogłębiać. Moim zdaniem najważniejsze w tego rodzaju współpracy są dzieci i młodzież. Bardzo często młodzież z innych krajów przyjeżdża do nas na wymiany uczniowskie. Mieszkają u naszych rodzin i mają możliwość poznania naszej kultury, stylu życia i tradycji.

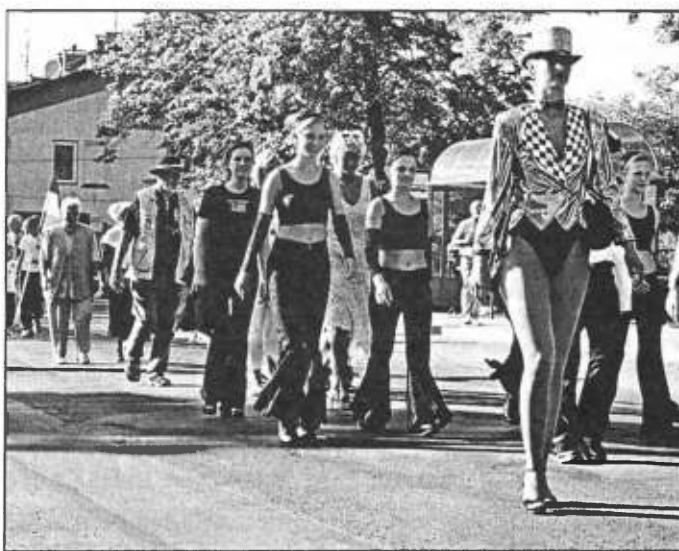
**Czy Hajdunanas oprócz Ustronia ma jeszcze jakieś miasta partnerskie?**

Mamy jeszcze dwa miasta partnerskie na Słowacji i w Rumuni. Ale współpracę z tymi miastami dopiero zaczynamy, bo umowy zostały podpisane stosunkowo niedawno. Jak do tej pory współpraca z Ustroniem jest najbardziej owocna.

### Rozmowa z Ireneuszem Szarcem

**Ostatnio pojawiają się głosy, że partnerstwa miast są zbędnym wymysłem samorządowców. Czy zgodzi się pan z tą opinią?**

(cd na str. 2)



Festyn Miast Partnerskich otwierał korowód wykonawców i delegacji z miast partnerskich Ustronia. Fot. W. Suchta

## PRZECIWDZIAŁANIE

26 czerwca odbyła się sesja Rady Miasta. Radni obecnej kadencji spotkali się na sesji po raz dziesiąty. Obrady prowadziła przewodnicząca RM **Emilia Czembor**.

Podczas sesji radnym przedstawiono sprawozdanie z realizacji zadań Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2002 r. E. Czembor stwierdziła, że program jest realizowany od kilku lat w różnych płaszczyznach. Na pewno sukcesem jest powstanie świetlicy socjoterapeutycznej, owocuje współpraca ze szkołami. Burmistrz **Ireneusz Szarzec** mówił, że w naszym mieście dopracowano się pozytywnego modelu działań. Dobrze rozwija się współpraca ze służbami mundurowymi. Zmieniła się wykładnia Regionalnej Izby Obrachunkowej tak, że obecnie można pieniądze, którymi dysponuje Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeznaczać także na sport dzieci i młodzieży, kolonie, place zabaw.

W przedstawianych radnym materiałach przeczytać można o czterech głównych kierunkach programu:

(cd na str. 4)

## POLSKA BRAZYLIA

We wtorek 15 lipca o godz. 17 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbędzie się mecz siatkówki pomiędzy reprezentacjami juniorek Polskiej i Brazylii. Bilety można nabywać w sekretariacie SP-2. Ilość biletów ograniczona.

**F.P.H.U. ALMET**  
SKUP ZŁOMU  
I METALI KOLOROWYCH  
zaprasza

**NAJWYŻSZE CENY SKUPU  
W REGIONIE**

**przyjdź, zobacz, sprawdź**  
43-450 Ustron, ul. Fabryczna 7  
tel./fax: 854 40 37

# MÓWIĄ PARTNERZY

(dok. ze str. 1)

Pozwolę sobie nie zgodzić się z tą opinią czego przykładem może być obecność tylu ludzi w amfiteatrze. Goście z miast partnerskich, nasi mieszkańcy i goście mają możliwość obejrzenia do-robku zespołów artystycznych z zaprzyjaźnionych miast.

**Według Pana, jakie korzyści wynikają z posiadania wielu, bo można powiedzieć śmiało, że Ustroń posiada wiele miast partnerskich?**

Ustroń podpisał pięć umów partnerskich, wszystkie z miastami uzdrowskowymi i stąd właśnie taki pomysł, aby te uzdrowiska, które funkcjonują również poza granicami kraju, przede wszystkim korzystały i wymieniały się wzajemnie doświadczeniami. Jest to także okazja do spotkania się wśród przyjaciół, różnych grup które wcześniej współpracowały albo obecnie współpracują.

**Czy Pan jako burmistrz liczy na konkretne korzyści ekono-miczne wynikające ze współpracy z innymi miastami?**

O korzyściach ekonomicznych trudno mi się jest wypowiadać, bo miasto jak gdyby nie ma możliwości bezpośredniego wpływu na pewnego rodzaju rozwiązania gospodarcze. Natomiast na pew-no są to korzyści pośrednio wywodzące się z kulturalnych, spor-towych, społecznych, towarzyskich i wielu innych. Obecnie wiem, że z uwagi na festyn miast partnerskich przebywa w Ustro-niu wielu kuracjuszy z naszych zaprzyjaźnionych miast, nie tyl-ko z władz ale przede wszystkim z mieszkańców, którzy korzy-stają z tego tytułu i korzystają z usług naszego uzdrowiska, na-szych hoteli, naszych wszystkich atrakcji turystycznych.

**Wyłączając festyn czy da się w Ustroniu zauważyć jakieś inne namacalne skutki współpracy z innymi miastami?**

Oczywiście korzystamy z różnych doświadczeń tych miast w zakresie przede wszystkim kultury, sportu, turystyki, uzdrowi-ska no i również gospodarczych. Z tym, że jak powiedziałem, miasto nie dysponuje mechanizmami, bezpośrednio wpływający-mi na ożywienie gospodarcze. Rozmawiał: **Rafał Kiecoń**



Za wybitne zdolności kulinarne i przygotowany gulasz, czapkę kucharską burmistrzowi Hajdunanas wręczył Kazimierz Hanus. Fot. W. Suchta

## to i owo z okolicy

10 lat temu cieszyńska słod-ka „Olza” kupiona została (80 proc. pakietu akcji) przez fir-mę Jacobs Suchard. Zakład nadal produkuje słynne wafel-ki Prince Polo, ale doszło w międzyczasie do redukcji za-łogi i zniknięcia z logo firmy sympatycznego niedźwiadka. Dawna nazwa też zniknęła.

Jubileusz 110-lecia obchodzi w tym roku Ochotnicza Straż Pożarna w Istebnej. Jest jedną z najstarszych jednostek w re-gionie cieszyńskim. Inicjato-rem jej powołania był ks. Hen-ryk Skupin, miejscowy pro-boszcz. Liczyła na początku 33 ochotników.

W poprzedniej dekadzie Fil-harmonia Narodowa w War-szawie organizowała cykliczne koncerty prezentujące folk-lor z różnych regionów Polski. Wiosną 1993 r. serca warszaw-skiej publiczności podbili gó-



Życzenia składa brat Józef (z lewej).

Fot. W. Suchta

## SKROMNE DŁUGIE ŻYCIE

*Pana sędziwy wiek jest naszym wspólnym drogocennym dzie-  
dzictwem. Immanuel Kant, filiozof niemiecki, pisał trzy wieki  
temu: „Wszystka wiedza pochodzi z doświadczenia.” Niech mi  
zatem będzie wolno tą drogą podziękować Panu w imieniu wła-  
snym i całego rządu Rzeczypospolitej Polskiej za wszelkie trudy  
i owoce minionych stu lat - napisał w specjalnym liście premier  
Leszek Miller do obchodzącego 27 czerwca stulecie urodzin Paw-  
ła Wiencka z Ustronia. Życzenia odczytał kierownik Miejskie-  
go Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisław Dziendziel.*

Życzenia dostojnemu jubilatowi składali także: przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor**, burmistrz **Ireneusz Szarzec**, ks. **Piotr Wowry** z parafii ewangelicko-augsburskiej, reprezentant Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, przedstawiciele samorzą-du Jaworza, miasta w którym P. Wiencek się urodził w 1903 r.

Wzruszenie rysowało się na twarzy jubilata, gdy życzenia skła-dał mu liczący 91 lat brat **Józef Wiencek**. Dwóch młodszych bra-ci zginęło podczas II wojny światowej. Siostra również nie żyje.

P. Wiencek pracował przed wojną jako tokarz drzewny najpierw w warsztacie Fischera, później otworzył własny w Wapienicy. Podczas II wojny światowej nadal pracuje jako tokarz drzewny, lecz w 1943 r. w wieku 40 lat zostaje powołany do Wehrmachtu i wysłany na front wschodni. Wracą w 1945 r. W 1956 r. przepro-wadza się do Ustronia. Pracuje w spółdzielni „Jedność” w Cie-szynie, gdzie m.in. zajmował się produkowaniem figur szacho-wych. P. Wiencek miał dwie żony. Ma jednego syna **Rudolfa** li-czącego 73 lata, wnuczkę, wnuka i cztery prawnuki - najmłodsza **Karolina** ma 5 miesięcy, najstarszy **Paweł**, imiennik pradiadka ma lat 17 i jest uczniem Technikum Gastronomicznego w Wiśle.

- **Ojciec żądał dyscypliny, obowiązkowości, ale co mógł mi dać, to dał** - wspomina syn R. Wiencek. - **Prowadził skromne życie, zawsze ciężko pracował. Czcił czasy austriackie. W domu wisiał portret Franza Josefa. Nawet wasy zapuścił. Nigdy nie palił i nie pił, poza winem z glogu, które sam sobie robił.**

Wojśław Suchta

rale z Trójwsi Beskidzkiej. Muzykę, tańce i pieśniczki pre-  
zentowali dorośli, dzieci i mło-  
dzież, a program przygotowa-  
ły J. Marcinkowa i M. Kiereś.

Przed 10 laty świętowano 350-lecie istnienia Wisły. Od-  
było się wtedy z tej okazji wie-  
le imprez, koncertów i sesja  
popularno - naukowa.

W parku okalającym Mu-  
zeum Zofii Kossak - Szczuc-  
kiej w Górkach Małych stoi  
pomnik poświęcony tej pisar-  
ce. Obelisk odsłonięto 10 lat

temu, kiedy to odbyły się uro-  
czystości w 25. rocznicę śmier-  
ci autorki „Pożogi”.

Od 20 lat występuje Chór  
Kościelny Parafii Ewangelic-  
kiej w Wiśle Głębcach. Pierw-  
sza dekada została uświetniona  
wydaniem kasety, zawierającej  
21 pieśni, a zatytułowanej  
„Śpiewajcie Panu”.

W lipcu rozpocznie się w  
Wiśle kolejna edycja Dni Mu-  
zyki Organowej i Lata z Filhar-  
monią. Koncerty odbywać się  
będą przez całe wakacje. (nik)

## KRONIKA MIEJSKA

Inaczej niż zwykle rozpoczął się 18 czerwca w Szkole Podstawowej nr 6 w Ustroniu. O godz. 8.00 dzieci, młodzież i nauczyciele zgromadzili się na boisku szkolnym, gdzie spotkali się z aspirantem Jerzym Górnym z Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Policjant zaznajomił dzieci z zagrożeniami, jakie czyhają na nie w czasie wakacji, kiedy same zostają w domach. Mówił o tragicznych wypadkach z ubiegłych lat na drogach, których uczestnikami były dzieci, a także o przypadkach utonięć podczas wakacji. Zwrócił też uwagę na kwestię bezpiecznego poruszania się po drogach pieszo i na rowerach. Dzieci słuchały z uwagą prelekcji, odpowiadały rzeczowo na pytania do nich skierowane, a także same zadawały mnóstwo pytań związanych z bezpieczeństwem na drogach i bezpiecznymi wakacjami. Otrzymały fachowe i wyczerpujące odpowiedzi. **Z. Sikora**



Od 15 lipca Fundacja św. Antoniego planuje otwarcie jadalni w swym budynku przy ul. Kościelnej 21 - budynek administracyjny byłego tartaku. Jednodaniowe posiłki dla ludzi ubogich i rodzin wielodzietnych będą wydawane od poniedziałku do piątku w godzinach 12-14. Na początek zaplanowano wydawanie 40 posiłków dziennie. Pomieszczenia Fundacji odebrał Sanepid, jest już magazyn, biura, jadalnia oraz kuchnia, co widać na zdjęciu. Wydawanie posiłków będzie możliwe dzięki ludziom, którzy chcą wspomagać innych. Fundacja otrzymuje darowizny od: właściciela firmy Profesjonal Romana Palowicza, właściciela Zakładów Mięsnych Jana Cymora, właściciela Zakładów Mięsnych Henryka Kani, PSS „Społem” i wielu ludzi dobrej woli. **Fot. W. Suchta**

Stowarzyszenie „Ustrońskie Dożynki” w Ustroniu informuje, że osoby zainteresowane prowadzeniem handlu w Parku Kuracyjnym w dniu 24 sierpnia 2003 roku w czasie Dożynek, proszone są o składanie podań w Urzędzie Miasta w Ustroniu w pok. 25 do 14 sierpnia 2003 r.

29 czerwca o godz. 18 funkcjonariusze Komisariatu Policji w Ustroniu, w trakcie rutynowej kontroli mazdy, którą jechał mieszkaniec Bielska-Białej, znaleźli broń gazową, kaliber 9 mm wraz z amunicją. Kierowca nie posiadał zezwolenia na posiadanie tego typu broni. Zezwolenie potrzebne jest od 6 mm.

Wyrazy serdecznego współczucia  
z powodu śmierci męża

**śp. Juliana Langer**

pani mgr inż. arch. Marii Langer  
członkowi Towarzystwa Miłośników Ustronia

składa w imieniu wszystkich członków  
Zarząd TMU w Ustroniu

## KRONIKA POLICYJNA

**24.06.2003 r.**

O godz. 18.25 na ul. Źródlanej kierujący VW mieszkaniec Ustronia nieprawidłowo omijał stojący pojazd. W kolizji ucierpiał 2 polonezy, dwóch mieszkańców Ustronia.

**24.07.2003 r.**

O godz. 22.15 nieznany mężczyzna wyrwał mieszkance Ustronia torbę z trzema butelkami piwa i portfelem. Zdarzyło się to na ul. Kościelnej.

**24/25.06.2003 r.**

Nieznani sprawcy ukradli dwa koła z fiata 170, należącego do jednego z domów wczasowych.

**25/26.06.2003 r.**

Tej nocy ukradzione zostały dwa samochody: VW 4 i VW bora, które należały do obywateli Niemiec. Pojazdy zaparkowane były przed jednym z hoteli na Zawodziu.

**26.06.2003 r.**

O godz. 17.30 na ul. 3 Maja kierujący fiatem 126p mieszkaniec Piwnicznej Zdrój, jadąc za szybko wjechał do rowu.

**27.06.2003 r.**

O godz. 1 na ul. Cieszyńskiej mieszkaniec Brennej, który kierował citroenem, wpadł w poślizg i uszkodził znak drogowy.

**26/27.06.2003 r.**

W nocy skradziony został rower górski z jednej z posesji na terenie Ustronia.

**26/27.06.2003 r.**

Złodzieje włamali się do fiata 126p, należącego do mieszkanki Ustronia, zaparkowanego na jednym z ustronkich osiedli. Ukradli radioodtwarzacz i gaśnicę.

**26/27.06.2003 r.**

Z motoroweru simson zaparkowanego na jednym z ustronkich osiedli nieznani sprawcy ukradli akumulator i przewody. Pojazd należał do mieszkańca Andrychowa.

**28.06.2003 r.**

O godz. 1.10 na ul. 3 Maja zatrzymano nietrzeźwego kierowcę cinkwecento, mieszkańca Ustronia. Badanie wykazało 1,2 prom.

**28.06.2003 r.**

O godz. 9.35 na ul. Katowickiej mieszkaniec Katowic najechał na tył renaulta megane, którego kierowca był również katowiczanie. W kolizji ucierpiał też „maluch” mieszkanki Ustronia. Winnego ukarano mandatem.

**29.06.2003 r.**

O godz. 16.30 na jednym z parkingów doszło do kolizji, kiedy mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego, jadący VW golfem stuknął się cinkwecento należące do rybniczanie. **(mn)**

## STRAŻ MIEJSKA

W związku z mającymi się odbyć imprezami - Festynem Miast Partnerskich i Wielkim Gotowaniem przeprowadzono wzmożone kontrole porządkowe na terenie miasta. W trakcie koncertów pomagano kierowcom znaleźć parkingi, rozdawano ulotki na temat miejsc postojowych, przygotowane przez Urząd Miasta.

Strażnicy miejscy sprawdzali wszystkie osoby prowadzące handel obwoźny na terenie Ustronia. Jedną z nich ukarano mandatem w wys. 50 zł, ponieważ wcześniej nie wykupiła lokalizacji.

Podczas ostatniego weekendu strażnicy czuwali nad bezpieczeństwem mieszkańców i gości Ustronia, bawiących na imprezach. Nie otrzymali żadnych zgłoszeń o zakłócaniu porządku.

25 czerwca, po otrzymaniu zgłoszenia, interweniowano na ul. Daszyńskiego. Ustalono tożsamość starszego pana, który cierpi na zaniki pamięci. Mężczyzna nie

potrafił dotrzeć do domu. Pomogli mu strażnicy miejscy.

W dalszym ciągu prowadzone są kontrole, podczas których sprawdza się, czy właściciele domów podpisali umowy na wywóz nieczystości i czy posiadają rachunki za faktyczny odbiór ścieków. Trzem osobom, na ul. Okólnej, Polańskiej i Źródlanej nakazano podpisanie umów. **(mn)**

**PZU WARTA  
POLONIA (UNIQA)  
NORDEA (TRYG)  
COMPENSA**

pośrednik Maria Nowak  
**Filia LO. Rynek 4, 854-33-78**  
wtorek 9-15.30, środa 9-15 (tylko nieparzyste dni miesiąca), piątek 8-13.  
**ul. Dominikańska 26, 854-32-04**  
codziennie po 16  
soboty 9-13

**UBEZPIECZENIA  
MAJĄTKOWE  
KOMUNIKACYJNE  
KOSZTY LECZENIA  
ZA GRANICĄ**

## SUPERMARKETY SPAR

**SKLEP 2**  
USTRON, ul. 3 Maja 44  
tel. 854 41 67  
pon.- sob. 7-22  
niedz. 10-22

**SKLEP 1**  
USTRON Hermanice, ul. Skoczowska 76.  
tel. 854 76 24  
pon.- sob. 7-21

Realizujemy zamówienia na telefon  
przez Internet: **www.jelenica.com.pl**

Warunki dowozu towaru do klienta:

- minimalna wartość zamówienia - 40 zł
- w granicach 4 km od Supermarketu dojazd gratis



# PRZECIWDZIAŁANIE

(dok. ze str.1)

*I. Zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej dla osób uzależnionych od alkoholu.*

*II. Udzielania rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą.*

*III. Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej dla dzieci i młodzieży.*

*IV. Wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służących rozwiązywaniu problemów alkoholowych*

W sprawozdaniu jest również „Raport o stanie problemów alkoholowych w Ustroniu w 2002 r.” Ustroniu ma 15.515 mieszkańców, w tym 3.198 niepełnoletnich, 4.915 kobiet w wieku produkcyjnym, 4.856 mężczyzn w wieku produkcyjnym i 2.546 osób w wieku poprodukcyjnym. Średnio w kraju dla tej wielkości miast przyjmuje się, że jest 300-450 osób uzależnionych od alkoholu, 600-750 osób żyje w otoczeniu uzależnionego, 750 dzieci żyje w rodzinach ludzi uzależnionych, 1950-2250 osób pije szkodliwie, 600 niepełnoletnich nadużywa alkoholu, 520 dorosłych i 520 dzieci to ofiary przemocy w rodzinach z problemami alkoholowymi.

W 2002 r. Urząd Miasta w Ustroniu wydał ogółem 205 zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Zauważa się tendencję do zmniejszania się liczby punktów sprzedaży alkoholu.

W 2002 r. sprzedano w Ustroniu napojów alkoholowych za 20.982.100 zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca średnie spożycie wyniosło 13,52 l. czystego spirytusu na rok. W raporcie podkreśla się, że dane te mogą być zawyżone ze względu na dużą ilość osób przyjeżdżających do Ustronia, ale równocześnie mogą być zaniżone, gdyż część alkoholu była kupowana w Czechach.

Przedstawiono także raport policji za 2002 r.:

- Zanotowano 346 interwencji domowych, z czego w 90% przypadków, to awantury domowe po spożyciu alkoholu

- Ponad 150 przestępstw i wykroczeń dokonano pod wpływem alkoholu.

- Sporządzono trzy wnioski do sądu za wykroczenia popełnione przez nieletnich pod wpływem alkoholu

- Zatrzymano 90 nietrzeźwych kierowców i kilku rowerzystów. 20 wypadków i kolizji spowodowali kierowcy nietrzeźwi.

- 52 osoby przewieziono do izby wytrzeźwień. Do wytrzeźwienia w pomieszczeniach policyjnych zatrzymano 28 osób.

Z danych ustroniskich szkół wynika, że w naszym mieście około 240 dzieci wychowuje się w rodzinach z problemami alkoholowymi

Poradnia leczenia uzależnień w Ustroniu udzieliła 600 porad osobom uzależnionym i współuzależnionym oraz 678 porad dla osób biorących udział w terapii grupowej. Na leczenie odwykowe w Oddziale Leczenia Zespołów Abstynencyjnych w Bielsku-Białej przyjęto czterech pacjentów z Ustronia.

W sprawozdaniu wymienia się także stowarzyszenia i instytucje prowadzące działalność profilaktyczną i naprawczą. W zakończeniu sprawozdania czytamy m.in.:

1. Podstawowym źródłem finansowania placówek zajmujących się pomocą terapeutyczną i rehabilitacyjną dla osób uzależnionych są kasy chorych, ale z reguły refundują one jedynie podstawowe świadczenia. Z tego względu, dla skutecznego leczenia osób uzależnionych i współuzależnionych, sfinansowano dodatkowe zajęcia terapeutyczne, przez co znacznie zwiększono dostępność pomocy terapeutycznej dla ww. osób

2. W związku z coraz większą ilością dzieci i młodzieży przejawiających zaburzenia zachowania oraz wychowujących się w trudnych warunkach rodzinnych, w tym w rodzinach z problemem alkoholowym, znacznie zwiększono ilość miejsc świadczących pomoc dzieciom. (...)

3. Dzięki przyznaniu znacznych środków szkołom, prowadzenie działań profilaktycznych realizowano przez szkoły, w odróżnieniu od lat poprzednich, przybrały formy szkolnych programów profilaktyki i zaczęły być częścią składową programu wychowawczego szkoły.

4. Podtrzymano dotychczasowe kierunki działania związane z:

- przygotowaniem bazy lokalowej na działalność profilaktycz-

ną i terapeutyczną (przeznaczenie środków na remonty pomieszczeń gdzie odbywają się zajęcia dla dzieci i dorosłych),

- budowa i wyposażenie placów zabaw i obiektów sportowych.

E. Czembor dodała, że obecnie wszyscy członkowie Miejskiej Komisji RPA przeszli dwustopniowe szkolenie, zrezygnowano natomiast z drogiej wyjazdowych szkoleń.

Działania Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” przybliżyła radnym obecna na sesji prezes **Iwona Werpachowska**. Stowarzyszenie powstało trzy lata temu, a jego głównym zadaniem jest prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej. Poza tym Stowarzyszenie zajmuje się propagowaniem spędzania wolnego czasu bez alkoholu. Temu celowi służy organizowany wraz ze Stowarzyszeniem „Rodzina” Piknik Rodzinny co roku w innej dzielnicy miasta. Był piknik na os. Manhattan, w Hernanicach, a ostatni miał miejsce w Polanie. Okazuje się, że mieszkańcy uczestniczą w pikniku całymi rodzinami, a co najważniejsze wiele osób decyduje się na spędzenie popołudnia bawiąc się bez alkoholu. I. Werpachowska poinformowała, że z pieniędzy z powiatu przeprowadzono kurs dla wolontariuszy. W przyszłym roku planuje się utworzenie banku wolontariuszy, a od września otworzenie filii świetlicy socjoterapeutycznej w Polanie i szkoły dla rodziców.

Kierowniczka świetlicy socjoterapeutycznej **Gabriela Głajcar** mówiła o podejmowanych działaniach i inicjatywach. Podlega jej również klub w świetlicy SM „Zacisze”, gdzie organizowane są popołudniowe zajęcia dla dzieci. Frekwencja jest zróżnicowana, od 5 do 25 dzieci. Niektóre uczestniczą w zajęciach stale inne sporadycznie. Klub jest czynny w czasie roku szkolnego, a jego głównym zadaniem jest pomoc w nauce.

I. Werpachowska mówiła o tym, że jednym z podstawowych czynników wpływających na picie alkoholu przez dzieci i młodzież, jest fakt bardzo łatwego dostępu. Ponadto młodzi ludzie nie uważają, że piwo to alkohol. Kontakt z alkoholem ma większość młodych ludzi i to niezależnie od tego z jak zamożnych rodzin pochodzą.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego UM **Czesław Gluza** informował o działaniach podjętych przez policję i straż miejską, by przeciwdziałać podawaniu alkoholu niepełnoletnim w barach. Rzecz jest bardzo trudna do uchwycenia. W jednym przypadku odebrano nawet koncesję na sprzedaż alkoholu, lecz zostało to uchylone przez sąd. Potrzebny jest rzetelny materiał dowodowy, a o taki bardzo trudno. Walka ze sprzedażą alkoholu niepełnoletnim przypomina w naszym kraju walkę z wiatrakami. Tymczasem wystarczyłyby dwie-trzy głośne sprawy gdzie prowadzący lokale ponieśliby konsekwencje, by z problemem się uporać. Cz. Gluza podkreślił, że w większości bary i puby nastawione są przede wszystkim na młodego klienta, bo to młodzież daje największe obroty.

**Stanisław Malina** mówił natomiast o niedawnym spotkaniu przewodniczących komisji i naczelników wydziałów oświaty gmin naszego powiatu. Okazuje się, że gdy w Ustroniu jest realizowany program, w innych gminach zastanawiają się na co pieniądze wydać, często wzorują się na naszych rozwiązaniach.

Podczas sesji podjęto także uchwały. Najistotniejsza dotyczyła zmian w budżecie miasta. Jak poinformował burmistrz **Ireneusz Szarzec**, udało się uzyskać kwotę 527.180 zł na pełną modernizację Szkoły Podstawowej nr 2. Dotyczy to przede wszystkim ocieplenia ścian i dachu.

Skarbnik **Maria Komadowska** przedstawiła szczegóły zmian w budżecie. Dochody zwiększają się o sumę 815.328 zł, natomiast wydatki to wspomniana już modernizacja SP-2, a także m.in. 40.000 zł na administrację publiczną, 50.000 zł na ogrzewanie SP-2, 21.000 zł na boisko do siatkówki przy SP-5, 35.000 zł na Festyn Miast Partnerskich, 10.000 zł na sprzęt dla Państwowej Straży Pożarnej.

W imieniu Komisji Budżetowej **Józef Kurowski** stwierdził, że uznano takie rozdysponowanie środków za trafne. Każda pomyślność dla budżetu złotówka to sukces. Radni podjęli uchwałę o zmianach w budżecie.

Podjęto także uchwały porządkujące o inkasentach i wymiarze godzin dla dyrektorów szkół liczących poniżej 6 oddziałów.

Radni w trzech uchwałach zdecydowali o nadaniu wyróżnienia „Za zasługi dla miasta Ustronia” dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu, a także dla druhów OSP Lipowiec Edwarda Krysty i Karola Małysza.

**Wojciech Suchta**



Przed Festynem Miast Partnerskich dokonano oficjalnego otwarcia zadającego amfiteatru. Wstęgę przecinali: przewodnicząca RM Emilia Czembor i burmistrz Ireneusz Szarzec. Fot. W. Suchta

## POD DACHEM

W sobotę 28 czerwca odbył się w Ustroniu IV Festyn Miast Partnerskich. Delegacje miast partnerskich, czyli Neukirchen-Vluyn, Hajdunanas, XI Dzielnicy Budapesztu, Pieszczan i Luhacovic zebrały się na rynku. Tam też przyszły zespoły mające występować w amfiteatrze, by barwnym korowodem przejść ul. 3 Maja do Parku Kuracyjnego. Przed każdą delegacją niesiono tabliczkę z nazwą miejscowości. Korowód otwierał Ustroniaczek. O godz. 18 ruszono z rynku, by już po kwadransie zameldować się w amfiteatrze. Koncert miał się rozpocząć o 19, a lukę w programie doskonale wypełniła orkiestra dęta „Zaleśianka” z Luhacovic. Publiczność bawiła się bardzo dobrze.

Przed rozpoczęciem koncertu na scenę wchodzili przedstawiciele poszczególnych miast i witali się z ustronią publicznością. Obdarowano ich serduszkami z piernika. Uroczystego otwarcia zadającego amfiteatru dokonali Emilia Czembor i Ireneusz Szarzec, po czym zaczęły występować zaproszone zespoły. Oklaskiwano je żywo, gdyż amfiteatr wypełnił się prawie w całości publicznością.

Koferansjerkę prowadzili Joanna Kurowska i Leszek Mazan. J. Kurowska nie ograniczała się zresztą tylko do zapowiadania, ale także śpiewała, tańczyła, ba, do jednego tańca poprosiła burmistrza, który, trzeba przyznać, dzielnie zniósł tę próbę. A było to tango. Tańczyli również inni, a grupy taneczne oklaskiwano. Podobnie zespoły muzyczne, prezentujące często profesjonalny poziom.

Wokół amfiteatru ustawiono stoiska z jedzeniem i piciem. Leo Siebierski z Neukirchen-Vluyn stał przy stoisku z piwem i ostrzejszym napitkiem z naszego miasta partnerskiego. Dodatkowo z żoną ubrali się w stroje regionalne. Nic dziwnego, że zawartość stoiska wykupiono w dość krótkim czasie.

Niestety z każdą godziną było coraz zimniej i około 21 publiczność zaczęła opuszczać amfiteatr. Tylko najdzielniejsi dotrwali do ostatniego występu ustronińskiej „Czantorii” pod dyktando Władysława Wilczaka. Zimno też sprawiło, że o ile na początku bawiono się znakomicie, pod koniec chętnych do wspólnych śpiewów było znacznie mniej. Po zakończeniu Festynu zaplanowano zabawę na kręgu tanecznym. Grała orkiestra, lecz chętnych do tańczenia i dalszej zabawy było bardzo mało. A zaczął się Festyn w upalnej pogodzie.

Wojśław Suchta



Pieszczański Dixieland.

Fot. W. Suchta

## W dawnym USTRONIU

Przedstawiamy jedyną zachowaną fotografię popularyzującą zabiegi w powstałym w 1901 r. Zakładzie Przyrodolecznym. Wówczas w prasie ukazywały się liczne anonsy zachęcające do



3 lipca 2003 r.

korzystania z wszechstronnego leczenia tej instytucji. Oto przykład reklamy zamieszczonej w „Przeglądzie Politycznym” nr 12 z 1904 r.:

„Pierwsze śląsko – austriackie kąpiele mułowe Ustron w Beskidach (470 m nad poziomem morza) stacja kolei północnej cesarza Ferdynanda urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu według najnowszych wymagań wybudowany zakład kąpielowy własne pokłady mułu (analizowane przez radcę dworu prof. dr. Ludwiga w Wiedniu) jakoteż kąpiele fango, z kwasu węglowego elektrycznie wapienne, kąpiele igliwiowe, solne, kąpiele natryskowe i faliste. Codziennie świeża zętyca. Kierownik lekarski: dr Roman Passek. Wskazania: choroby kobiece, reumatyzm, porażenia, ischias, podagra, słabości nerwowe itd. Sezon od 25 maja do końca września. Ceny umiarkowane. Szczegółowe prospekty przez Dyrekcyę”.

Po dwudziestu latach od uruchomienia Zakładu Kąpielowego zauważano jednak jego niedostatki. „Gwiazdka Cieszyńska” w numerze 73 z 1923 r. pisała: „Sezon kąpielowy, rozpoczynający się w czerwcu dotychczas zgromadzał skromną liczbę kuracjuszy, bo około 800 osób, liczniejsza frekwencja niemożliwa z powodu małej liczby łazienek i pokoi mieszkalnych. Zakład Kąpielowy w Ustroniu przy pięknym położeniu i odpowiednich urządzeniach ma wszystkie warunki rozrostu, mając łatwość realizowania projektu przez nabycie opuszczonego budynku fabrycznego „Elizabethhütte i przebudowania na łazienki kąpielowe, w którym znalazłoby się także miejsce na brakujące kasyno wraz z czytelną gazetą, w którym kuracjusze mieliby sposobność poznania się, a podczas słotnych i niepogodnych dni przy dźwiękach muzyki mogliby przepędzić parę godzin, a nie odczuwano by dotkliwie jak obecnie samotności i nudy”.

Gazeta Ustronńska 5

# CI SAMI LUDZIE

*Skończył się trzeci miesiąc działalności Narodowego Funduszu Zdrowia. Gdyby nie ostatnie afery w ministerstwie zdrowia, pewnie niewiele byśmy o nim słyszeli. Dla pacjentów i lekarzy właściwie nic się nie zmieniło.*

Na Śląsku wrzało w służbie zdrowia jeszcze przed likwidacją kas chorych. Wspomina to Marek Gerlic, właściciel Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Zawodzie”.

- Zmiany zaczęły następować na przełomie sierpnia i września ubiegłego roku, kiedy odwołany został dyrektor Śląskiej Kasy Chorych. Zdecydowanie pogorszyła się jakość kontaktów z kasami chorych. Wcześniej zazwyczaj wykazywali zrozumienie dla naszych problemów, a pod rządami nowego dyrektora, stwarzali wręcz kłopoty i co rusz pojawiały się jakieś schody. Każdy nasz wniosek, każda prośba traktowana była odmownie.

Zapowiedź ograniczenia środków na usługi medyczne o 20% na rok bieżący wywołała panikę w środowisku, bo kiedy po trzech latach działalności rentowność NZOZ-ów wyniosła kilka procent, zmniejszenie stawek, oznaczało dla wielu z nich koniec. Od pierwszego stycznia zaczęły obowiązywać nowe umowy. Można było przystać na warunki ŚKCh lub zerwać kontrakt. Nieliczne propozycje protestujących lekarzy, uwzględniono. W Ustroniu ostały się wszystkie przychodnie.



W Ustroniu mamy łatwy dostęp do lekarzy.

Fot. M. Niemiec

- Razem z żoną zaangażowaliśmy w utworzenie przychodni własne pieniądze, a przede wszystkim wiele wysiłku i pracy. Zaufali nam pacjenci, których musieliśmy otoczyć stałą opieką, więc zerwanie umowy z kasą nie wchodziło w grę - mówi M. Gerlic. - Ale ta sytuacja miała jeden, bardzo poważny, pozytywny aspekt. Doszło do konsolidacji środowiska prowadzących niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Pierwsze negocjacje z kasą chorych były bardzo twarde, wręcz nieprzyjemne. Wszyscy spotkaliśmy się z dyktatem kasy i już wtedy zaczęto mówić o potrzebie wspólnego występowania w interesie swoim i pacjentów. Widzieliśmy, że duże placówki, kosztochłonne, takie jak chociażby cieszyński ZOZ, miały wynegocjowane najwyższe ceny porad i usług, kosztem nas, mniejszych jednostek. Po ubiegłorocznej zapowiedzi ograniczenia środków doszło do spotkań lekarzy i nareszcie powstała jednostka - Związek Zawodowy Właścicieli Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej.

Do takiej konsolidacji, spotkań, rozmów doszło też na terenie Ustronia. Tutaj zdecydowana większość NZOZ-ów przestrzega zasad zdrowej konkurencji. ŚKCh próbowała jeszcze kolejnych kroków nie fair, proponując grzeczniejszym, przejęcie pacjentów niepokornych przychodni.

Ostatecznie, wszystkie przychodnie podpisały niekorzystne aneksy do umów. Niektórym udało się wynegocjować trochę lepsze warunki. Właściciele jednego z ośrodków postawili wszyst-

ko na jedną kartę. Dokumenty podpisali dosłownie 5 minut przed północą, jadąc na spotkanie z przedstawicielką kasy do Pszczy-ny. Kontrakty nie było wiele korzystniejsze, ale za to te same do końca roku 2003. Ryzykowali dużo. Pracownicy nie wiedzieli, czy będą mieli na drugi dzień gdzie wracać, pacjenci mogli zostać odesłani z kwitkiem. Gotowy scenariusz na film sensacyjny.

Czy coś się zmieniło 1 kwietnia, kiedy regionalne kasy chorych zastąpiły Oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia? Oprócz siedziby - nic, zarówno dla prowadzących ośrodki zdrowia, jak i dla ich pacjentów.

- Rozmawiam z tymi samymi ludźmi, którzy pracują na podobnych stanowiskach. Pracownicy kasy chorych, stali się pracownikami NFZ. Tak samo, odbywać się będą przetargi na usługi - mówi M. Gerlic. - Pieniądzy nie przybyło, wysokość stawek i zakontraktowanych usług nie uległa zmianie. Jesteśmy właśnie po konkursach na drugie półrocze, ale ich rozstrzygnięcia utrzymują tylko status quo w służbie zdrowia.

Pieniądzy jest tyle samo, więc czy to kasa chorych, czy fundusz, propozycja musi być ta sama: przyznanie większej liczby porad za mniejszą cenę lub wyższa cena za mniej porad. Właściciele NZOZ-ów mają poważny dylemat.

- Zdecydowaliśmy się na drugi wariant, uważając, że jeśli zabraknie porad, czyli zapotrzebowanie wśród pacjentów na dane usługi będzie większe, będziemy mogli wywrzeć presję na zleceniodawcy - stwierdza właściciel NZOZ „Zawodzie”.

Takie postępowanie oznacza, że na przykład początkiem maja przychodnia przyjmuje pacjentów przewidzianych na lipiec, a właściwie, po wyczerpaniu limitu na dane półrocze, powinna zamknąć drzwi. Tak się nie dzieje, działalność finansowana jest z prywatnej kieszeni, bo być może w drugim półroczu wynegocjowane zostaną lepsze warunki. Tak jak wiele firm w naszym kraju, ośrodki zdrowia działają z dnia na dzień, nie mogąc sobie pozwolić na rozwój, inwestycje, zakup nowego sprzętu.

Co to oznacza dla nas, korzystających z usług medycznych? Że będziemy mogli przychodzić do tych samych ośrodków, rejestrować się u tych samych lekarzy, może pojawi się jakaś nowa przychodnia specjalistyczna, ale nadal będzie brakować na przykład okulistów. Dlaczego?

- Ponieważ koszty funkcjonowania takiego gabinetu są olbrzymie - odpowiada M. Gerlic. - Sprzęt jest bardzo drogi, a cena, którą proponuje fundusz za poradę u okulisty, przez wiele lat nie pozwalałaby na zwrot zainwestowanych pieniędzy, nie mówiąc już o dochodach z tej działalności. Wyposażenie poradni w podstawowy sprzęt na odpowiednim poziomie to wydatek około 80.000 zł. Cena proponowana za jedną poradę to 14 zł.

Monika Niemiec

## NA WCZASACH DO LEKARZA

Nie zmieniły się zasady przyjmowania pacjentów, odwiedzających przychodnie poza miejscem zamieszkania. Oddziałom terenowym Narodowego Funduszu Zdrowia, udało się zdążyć z wszystkimi formalnościami przed wakacjami.

Kiedy będziemy musieli pójść do lekarza na przykład nad morzem, po okazaniu odpowiednich dokumentów, będziemy przyjeżdżać bezpłatnie. Oddziały NFZ rozliczać się będą między sobą.







Młode węgierskie tancerki podbiły publiczność w amfiteatrze podczas Festynu Miast Partnerskich. Fot. W. Suchta

## LATO W AMFITEATRZE

Lato z pewnością zagościło w naszym mieście na dobre co sprzyja wędrownikom, spacerom i wielu innym przyjemnościom. Do tych ostatnich chcielibyśmy szczególnie państwa zachęcić oferując wyjątkowo bogaty w tym sezonie repertuar w ustróńskim amfiteatrze, ku radości wszystkich zadaszonym!

Mamy nadzieję, że propozycje imprez muzycznych spełnią oczekiwania ustroniaków i przyjezdnych gości.

Sezon letni rozpoczęliśmy udanym koncertem zespołu „Perfect”. Oficjalna inauguracja sezonu artystycznego w amfiteatrze będzie miała miejsce 28.06 o godz. 18.00.

W tym roku rozpoczęcie sezonu zbiega się z IV Festynem Miast Partnerskich. W ubiegłym roku impreza ta wyszła poza granice naszego miasta i III Festyn odbył się w Pieszczanach u naszych przyjaciół na Słowacji.

Kolejnym wydarzeniem w ustróńskim amfiteatrze będzie koncert Maryli Rodowicz (6.07.godz.19.00) „Królowa polskiej piosenki” jest od 35 lat w czołówce najpopularniejszych wykonawców. Laureatka wielu festiwali, wyśpiewała dziesiątki przebojów m.in. takich jak „Małgośka”, „Jadą wozy kolorowe”, „Polska madonna” czy „Niech żyje bal”. W Ustroniu artystka promować będzie swoją 28 płytę „Życie ładna rzecz”. Utwory na tej płycie mają pogodną, optymistyczną aurę. Z pewnością M. Rodowicz porwie publiczność swoją naturalnością, spontanicznością i niebywałą charyzmą.

Jej koncerty to dawka olbrzymiej temperatury i entuzjazmu.

Nie mniej znanym piosenkarzem jest Wojciech Gąssowski, którego zobaczymy podczas koncertu „Zaśpiewajmy to jeszcze raz” (12.07.godz.18.30). W czasach swojej świetności wylansował m.in. przeboje „Zielone wzgórza nad Soliną” i „Prywattki”. W jego repertuarze znajdują się również przeboje Elvisy Presleya i różnych włoskich wykonawców.

Wojciech Gąssowski na scenę powraca z nową płytą „Co przed nami”, której przedsmak w postaci przeboju „Zakazane wakacje” poznała cała Polska. W tym samym koncercie zespół Smoke Band wykona na żywo największe przeboje legendarnej grupy Smoke. Perfekcyjne wykonanie i świetny kontakt z publicznością to atuty tego programu. „Muzyczny Kogel-Mogel” (18.07.godz.18.30) to koncert, w którym przeplatają się różne

style muzyki. W tym roku do wspólnej zabawy chcemy zachęcić miłośników kultury indiańskiej jak również sympatyków muzyki ludowej w nieco ostrzejszym klimacie. W koncercie wezmą udział zespoły „Kalpa”-Indianie z Peru oraz rockowi górale „Turnioki”.

Kolejnym wydarzeniem będzie „Kabareton” (19.07.godz.18.30). Dawka dobrego humoru rozbawi z pewnością zwolenników tego typu rozrywki. A bawić państwa będą: znany aktor Jerzy Kryszak oraz kabarety: Ani mru mru, Dno, Szum i Mumio.

Na „Koncert przebojów” (26.07.godz.18.30) zapraszamy wszystkich tych, którym bliskie są piosenki takich wykonawców jak „Czerwone Gitary”, Krzysztof Krawczyk, Rudi Szubert, „Trubadury”. Zespół „Levusi” przypomni przeboje w.w. wykonawców. Natomiast młodszych zapraszamy do zabawy przy piosenkach Madonny, Britney Spears, Shakiry czy Kyle Minogue. Przeboje tych piosenkarek usłyszymy w wykonaniu żeńskiej grupy „New Angels”.

Sierpień rozpoczniemy koncertem, w którym muzyka country zespołu „Whisky River” zabrzmi w połączeniu z żeglarską piosenką (szanty) grupy „DNA”.

Nasze propozycje kierujemy również do miłośników muzyki poważnej. Od 8 do 17.08. rozpocznie się Lato z Filharmonią Śląską. Podczas otwarcia zabrzmie w amfiteatrze Mozart, Strauss i Rossini w walcach i uwerturach do znanych oper.

Jak co roku (10.08.godz.15.00) atrakcją będą Międzynarodowe Wybory Miss Wakacji.

Już dziś proponujemy zarezerwować sobie dzień 15.08 kiedy to w ustróńskim amfiteatrze usłyszymy Ryszarda Rynkowskiego. Charakterystyczny głos, pełne liryki i życiowej mądrości piosenki tego wykonawcy zjednują sympatię słuchaczy nie od dziś. Solowa kariera Rynkowskiego, którą rozpoczął w 1987 roku trwa, czego dowodem są nieustanne wyróżnienia i nagrody głównie publiczności. W dorobku swojej twórczości Rynkowski ma 8 płyt solowych w tym 3 są platynowe i 4 złote. Ostatnia nosi tytuł „Intymnie”.

Koniec sezonu w ustróńskim amfiteatrze co roku zbiegał się z Ustróńskimi Dożynkami. Tradycyjnie finał święta plonów odbędzie się 24.08. godz. 15.00 na deskach amfiteatru, gdzie obrzęd dożynkowy, występy zespołów regionalnych a na kręgu tanecznym bawić się będziemy do rana.

Koncertem Roberta Janowskiego i zespołu „AKT”, których znamy z programu „Jaka to melodia” będziemy chcieli pożegnać lato. Koncert zatytułowany jest „Z piosenką przez Europę” i odbędzie się 29.08. o godz.19.00.

30.08. o godz. 18.00 odbędzie się koncert charytatywny na rzecz rozbudowy Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Wystąpią zespoły młodzieżowe z Ustronia. Zapraszamy!!!

A. M-Kisiała



Takiego najazdu jak w ostatnią niedzielę Ustron jeszcze nie przeżywał. Na Wielkie Gotowanie zjechało pół Śląska, ale także sporo mieszkańców okolicznych miejscowości. Wszystkie możliwe wolne miejsca do parkowania zostały błyskawicznie zajęte. Fot. W. Suchta

### Metal - Plot

wykonuje i montuje  
BRAMY PRZESUWNE KUTE  
i skrzydłowe, kraty, balustrady,  
przemysłowe (automatyczna).

OGRODZENIA SIATKOWE  
OGRODZENIA Z ELEMENTÓW PRETYMOWYCH  
CYNKOWANE, POWLEKANE PCV

**DOWÓZ GRATIS**

Marek Cieślak, tel. 854-51-06,  
tel. kom. 0601-516-854,

Ustron, ul. Dominikańska 24 a

### WŁOCHY

7-20.07.03

890 zł/os

**HISZPANIA**

12-26.07.03

890 zł/os

Wiedeń 105 zł/os

B.U.T. „Ustronianka”

tel. 854-32-88

# HAJDUK = PATRIOTA

**HAJDUNANAS** (czytaj - Hajdunasz) to miasto liczące ponad 20.000 mieszkańców. Głównym źródłem dochodów jest rolnictwo i turystyka (baseny lecznicze czynne cały rok). Miasto posiada też 2 zakłady produkcyjne: w jednym powstają filtry przemysłowe, a drugi to spółka węgiersko-holenderska szyjąca ubrania.

Warto tu zwiedzić Muzeum Hajduckie ze zbiorami etnograficznymi oraz oryginalne targowisko. Na ścianie apteki przy ul. Bocskai 22 znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona miejscowemu farmaceucie **Janosowi Kobajowi**, który pierwszy w świecie rozpoczął na skalę przemysłową produkcję opium z maku do celów medycznych.

Atrakcją Hajdunanas jest również pierwsza na Węgrzech hodowla strusi. Miasto ogłosiło konkurs na „atrakcję”, która przyczyniłaby się do promocji miasta, a tym samym powiększenia zasobności kasy miejskiej. Eksperti zagraniczni zaproponowali hodowlę strusi! Ponieważ radni miasta nie przyjęli tej propozycji, hodowli podjęło się kilku odważnych (bogaty) mieszkańców razem z ówczesnym burmistrzem. Obecnie hodowla przysparza im wiele radości i pieniędzy, stała się drugą obok basenów atrakcją miasteczka.

Hajdunanas zwane jest też „Miastem Złotej Słomy”. Znajdują się tu tradycyjne jak również współcześnie używane narzędzia do plecenia słomy. Można tu kupić gotowe wyroby ze słomy.

Kapielisko lecznicze zawiera solanki z zawartością jodu, bromu i fluoru, wyko-

rzystywane do leczenia chorób reumatycznych, narządów ruchu i chorób kobiecych. Baseny są czynne od 1958 roku, kiedy to z odwiertu o głębokości 1019 m zaczęto wydobywać solanki, których temperatura wynosi na powierzchni 67 °C. Plaża rozpościera się na 14 hektarowym spokojnym, zacienionym i zalesionym terenie doskonale służącym wszystkim tym, którzy chcą tu wypocząć i poddać się kuracjom leczniczym. Leczenie odbywa się pod stałą opieką lekarską z możliwością skorzystania z przychodni lekarskiej. Oprócz kąpieli zdrowotnych można skorzystać z masażu leczniczego, okładów borowinowych, sauny czy kąpieli w dwutlenku węgla.

W latach 2002/03 wykonano rozbudowę i remont kapitalny kompleksu basenów za kwotę 320 milionów forintów.

Niedaleko **Hajdunanas** leży Hajdusoboszló (czytaj - Hajdusobosło) – dawna stolica węgierskich hajduków. Rzut oka na mapę pozwoli nam stwierdzić, że kilkanaście miejscowości w okolicy **Hajdunanas** ma nazwy zaczynające się od „hajdu”. Ludność miejscowa pomija zwykle ten przedrostek, używając jedynie drugiego członu nazwy. Tak, więc mówi się np.: Soboslo, nie zaś Hajdusoboslo.

Rozległy obszar tego regionu był niegdyś gęsto zamieszkałą równiną. Ale w XIII wieku przeszedł tędy zagon tatarski, wsie zostały zrównane z ziemią, okolica zamieniła się w pustynię. Nie powróciło tu zbyt szybko osadnictwo. Na spustoszone, porośnię trawą pola wypędzano jedynie stada krów i wołów..

W XVI w. powstała tutaj społeczność licząca kilkadziesiąt tysięcy ludzi, rządząca się własnym prawem, podobnie jak na Ukrainie zaporoscy kozacy. Gdy toczyły się wojny, hajducy zaciągali się do walczących armii za wysoki żołd. Nigdy jednak nie służyli Turkom.

W roku 1605 magnat spod Debrecena **Istvan Bocskay**, rozpoczynając wojnę przeciw Habsburgom nakłonił hajduków, by służyli mu bez żołdu. Bitne pułki zdecydowały o zwycięstwie. **Bocskay** podbił całe górne Węgry, niemal pod Wiedeń. W nagrodę magnat osiedlił hajduków na ziemiach dotąd niczych. Powstało w ten sposób pierwszych 6 miejscowości zaczynających się na „hajdu”. Tworzyły one związek, zachowały wojskową organizację w życiu codziennym. Naczelnikiem każdej osady był „kapitany”, przy czym kapitan Hajdusoboszló, jako osady kawaleryjskiej był zarazem wodzem wszystkich hajduków.

W zamian za ziemię i swobodę (nie podlegali państwu), hajducy stawiali się w szwach z bronią na każde wezwanie. Ciekawe są osady Hajdubosomery i Polgar. Mieszkańcy pierwszej, to dawni mużulmanie zbiegli od Turków, służący w wojsku po stronie węgierskiej, zaś mieszkańcy drugiej to Bułgarzy (Polgar) zmuszeni przez Turków do służby wojskowej. Przy pierwszej okazji przechodzili oni gromadnie na stronę węgierską.

**HAJDUK** - patriota, partyzant południowo-słowiański, mołdawski, wołoski lub węgierski, walczący przeciw Turkom XVI – XIX w. W wojsku polskim w XVI i XVII w. szeregowiec piechoty węgierskiej, zreorganizowanej przez Stefana Batorego.

**Bogusław Binek**

## PARTNERSKA SESJA

28 czerwca w sali sesyjnej Urzędu Miasta odbyła się jubileuszowa sesja Rady Miasta z okazji dziesięciolecia współpracy partnerskiej pomiędzy Ustroniem i Hajdunanas. Burmistrz **Ireneusz Szarzec** serdecznie witał delegację z Hajdunanas z burmistrzem **Andrasem Elesem** na czele. I. Szarzec zaznaczył, że to A. Eles podpisywał porozumienie przed dziesięcioma laty i nadal pozostaje na swym stanowisku.

W tym czasie w Ustroniu burmistrzów było czterech.

Prezes ustronńskiego Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych **Andrzej Piechocki** wspominał najważniejsze fakty z dziesięcioletniej współpracy. Porozumienie o partnerstwie podpisali w 1993 r. A. Eles oraz burmistrz **Kazimierz Hanus** i przewodniczący RM **Franciszek Korcz**. Wcześniej miały miejsce kontakty grup



Mój przyjaciel jest twoim przyjacielem. Burmistrzowie Hajdunanas i Luhacovic w amfiteatrze podczas koncertu „Zbratanie serc”. Fot. W. Suchta

młodzieży. Właśnie o współpracy Gimnazjum nr 1 ze szkołą średnią z Hajdunanas mówiła **Bogusława Rożnowicz**.

Przewodnicząca RM **Emilia Czembor** i burmistrz I. Szarzec wręczyli A. Elesowi list gratulacyjny, natomiast A. Piechocki odznaczył burmistrza Hajdunanas specjalnym znacznikiem.

- **Na Węgrzech mówi się, że mój przyjaciel jest twoim przyjacielem** - mówił A. Eles i jako przykład podał partnera Ustronia **Pieszczyński**, z którymi Hajdunanas ma coraz żywsze kontakty. Wszyscy - Polacy, Słowacy, Czesi i Węgrzy - czujemy się Europejczykami. Wspominał początki współpracy, która została nawiązana dzięki **Bronisławowi Łuszkiewiczowi**, a także pierwsze kontakty z Ustroniem i ówczesnym burmistrzem **Andrzejem Georgiem**.

Z okazji jubileuszu A. Eles wręczył E. Czembor obraz, a raczej tryptyk przedstawiający dwoje dzieci z Polski i Węgier w środku, z lewej widok Hajdunanas, z prawej ustronskie piramidy.

Swymi wspomnieniami podzielił się z zebranymi K. Hanus. Stwierdził, że w tym roku był w Hajdunanas po raz dziesiąty, zobaczył pięknie przebudowane baseny, więc A. Eles najprawdopodobniej burmistrzem naszego partnerskiego miasta pozostanie jeszcze kilka kadencji.

28 czerwca obchodzimy imieniny Ireneusza i z tej okazji E. Czembor wręczyła Burmistrzowi wiązaną kwiatów. (ws)



# 10 LAT RAZEM

IV Festyn Miast Partnerskich rozpoczął wernisaż wystawy obrazów i fotografii węgierskich artystów, który odbył się 27 czerwca w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Okazją do prezentacji prac twórców z Hajdunanas było obchodzone w tym roku 10-lecie partnerstwa z tym miastem. O godz. 17 w salach przy Hutniczej zebrali się już prawie wszyscy zacięci goście – przedstawiciele Neukirchen – Vluyn, XI Dzielnicy Budapesztu, Luhačovic, Pieszczan i Ustronia. Brakowało tylko burmistrza Hajdunanas i towarzyszących mu artystów. Do ostatnich bowiem chwil przed otwarciem ekspozycji, w kuchni Szkoły Podstawowej Nr 1, przygotowywana była jedna z atrakcji piątkowego spotkania – prawdziwy węgierski gulasz.

- Minęło 10 lat współpracy Ustronia i Hajdunanas - mówił na wstępie Andras Eles, burmistrz Hajdunanas - Chciałbym podkreślić, że mieszkańcy mojego miasta z radością pielęgnują kontakty z Polską, szczególnie z waszym uzdrowiskiem i ciepło wspominają ustroniaków, którzy Hajdunanas odwiedzają. Nasze kontakty rozwijają się na wielu płaszczyznach. W tym miejscu trzeba podziękować tym, którzy przyczynili się do ich powstania i przez ostatnią dekadę pielęgnowali je. Nie byłoby naszej współpracy bez poprzednich burmistrzów, radnych i innych zaangażowanych osób. Nie znajduję słów by wyrazić wdzięczność za ich zaangażowanie.

Burmistrz Hajdunanas podziękował Polakom w imieniu Europy za wyniki referendum i wyraził radość, że razem wejdziemy do Unii. Podkreślił, że integracja pomoże w kontaktach polsko-węgierskich. O wystawie powiedział:

- Podczas pobytu w Hajdunanas, na pewno wielu z mieszkańców Ustronia robiło zdjęcia własnymi aparatami. Na tej wystawie prezentujemy fotograficzne spojrzenie naszych twórców na swoje miasto. Mają one dostarczyć wrażeń estetycznych i zaprezentować miejsce, w którym mieszkają. Przywieźliśmy również prace rodzimych artystów, które pokażą państwu, jak rozwija się twórczość plastyczna w Hajdunanas. Cieszę się, że mogę dzisiaj otworzyć wystawę z okazji 10-lecia partnerstwa. Życzę sobie i mieszkańcom Ustronia, żeby ta współpraca przez kolejnych 10 lat była przynajmniej tak samo dobra i żeby powiedzenie: Polak, Węgier – dwa bratanki coraz bardziej się umacniało.

W imieniu twórców z Hajdunanas, za możliwość prezentacji obrazów i zdjęć podziękował jeden z artystów, którego prace ekspozowano przez dwa dni w Muzeum. Powiedział m. in.:

- Na tej wystawie możecie państwo oglądać twórczość ludzi, którzy kochają las, góry, przyrodę. Są blisko z naturą. Myślę, że te emocje widać w ich pracach. Także miłość do miejsca, w którym żyją. Artyści patrzą na rzeczywistość w swój własny sposób, przedstawiają ją przez pryzmat swoich przeżyć i doświadczeń. Ale ich twórczość spełnia bardzo ważne zadanie, bo zatrzymuje w kadrze dzień dzisiejszy.

W imieniu gospodarzy, uczestników wernisażu powitał burmistrz Ireneusz Szarzec:



Koncert i prezentacja prac przez twórcę z Hajdunanas. Fot. W. Suchta

- Chciałbym bardzo serdecznie, w imieniu własnym i całego Ustronia, powitać naszych zaciętych gości. Szczególnie ciepło tych, z którymi nawiązaliśmy współpracę 10 lat temu, naszych partnerów z Hajdunanas. Cieszymy się bardzo, że po raz czwarty, po rocznej przerwie znowu u nas, możemy spotkać się na Festynie Miast Partnerskich, którego organizację z wdziękiem wspierają wszystkie miasta partnerskie z Węgier, Niemiec, Czech, Słowacji. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim tym, dzięki którym doszło do tej międzynarodowej współpracy. Wszystkim osobom, które miały coś do powiedzenia w tej sprawie, które chciały nawiązać kontakty i później je kontynuowały: naczelnikowi Benedyktowi Siekierce, burmistrzowi Andrzejowi Georgowi, burmistrzowi Kazimierzowi Hanusowi.

Jak to podczas jubileuszy bywa, część oficjalną wypełniły okolicznościowe przemówienia. Ale mimo ich uroczystego brzmienia, mówcy uniknęli sztampy i patosu. Wyrażna była radość z kolejnego spotkania partnerów. Sale wypełniły się gwarem po krótkim koncercie na flet i gitarę. Trwały powitania, rozmowy, oglądano przedstawione prace, wymieniano poglądy.

- Z ciekawością patrzę na fotografie – powiedział – Andrzej Georg, jeden z twórców partnerstwa i jednocześnie członek sekcji fotograficznej, Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”. - Interesująca koncepcja, ale nie będziemy jej naśladować. Mam nadzieję, że pojedziemy do Hajdunanas z własną wystawą fotograficzną. (mn)

## DO GARDŁA NIE DO GARNKA

Atrakcją piątkowego wernisażu była degustacja gulaszu, który osobiście ugotował burmistrz Hajdunanas Andras Eles. Gdy pytaliśmy o tajemnicę przygotowania prawdziwego węgierskiego gulaszu, kucharz-samorządowiec powiedział:

- Na początku, chciałbym podkreślić, że najlepiej na świecie gotują mężczyźni. A jeśli chodzi o węgierski gulasz, to jest u nas zwyczaj gotowania tej potrawy w wielkim kociołku o nazwie „bogracz”, koniecznie przy użyciu drewna. Najważniejszym składnikiem mojego gulaszu, jest obok mięsa, cebula. Gdy przygotowuję danie z 30 kg mięsa wołowego, to używam przynajmniej 10 kg cebuli. Najpierw smażymy właśnie cebulę i ważne jest uchwycenie odpowiedniego momentu, kiedy dodajemy mięso. Pod żadnym pozorem gulaszu nie podlewamy wodą.

Na próżno podawać receptury. Wszystkim zainteresowanym radzę dużo, dużo razy spróbować. A przy tym gotowaniu polecam wypić kilka lampek wina lub piwa, bo dopiero wtedy kucharz naprawdę wyczuwa smak. To jest właśnie ta tajemnica. Obiecuję, że jeśli ustroniacy przyjadą do Hajdunanas, osobiście pokażę, jak to się robi. A że gulasz na wernisaż przygotowałem samodzielnie, niech świadczy nagranie na kasecie video.

Notowała: (mn)

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miasta Ustroń  
43-450 Ustroń ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:  
**DRUK „GAZETY USTROŃSKIEJ”**

Formularze, zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w redakcji GU (Rynek 4, półpiętro - była fila LO) w godz. 8.00-16.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do 23.07.2003 r. do godz. 10.00.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: Przetarg - druk Gazety Ustrońskiej.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest redaktor naczelny GU Wojciech Suchta (tel. 854-34-67).

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 23.07.2003 r. o godz. 12.30.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

„Hummal” stoi często zaparkowany przed „Piwniczką pod Bocianem”. Obserwują go również mieszkańcy i odwiedzający Ustron goście. Wygląda jak typowa „terenówka”, a zbudowany został przy wykorzystaniu części malucha. Według informacji uzyskanych od konstruktora pojazdu Ryszarda Kownackiego, rodzinie związanego z Ustroniem, chodziło o uzyskanie efektownego pojazdu, możliwie tanim kosztem. Reakcje oglądających świadczą o tym, że udało się to nienajgorzej, a wygląd doceniono również w konkursie gazety Auto Tuning Świat (nr 11/2002). Ulepszona i powiększona wersja tego auta jest już zaprojektowana i, o ile okoliczności będą sprzyjały, niedługo pojawi się na ulicach być może w większej liczbie egzemplarzy.

- Istniejący pojazd wykonali uczniowie Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych w Bytomiu w ramach prac dyplomowych – wyjaśnia R. Kownacki. - Tam też przygotowywany jest prototyp kolejnego, bardziej praktycznego pojazdu. Tempo prac zależy od możliwości uczącej się młodzieży.

Zdaniem konstruktora oba pojazdy o samonośnych blaszanych nadwoziach (jak również następne, które być może niedługo ujrzymy) mogą być łatwo i tanio wytwarzane, co stwarza nawet drobnym przed-

## (NIE)ZIDENTYFIKOWANY POJAZD JEŹDZĄCY

... o nazwie „Hummal” wzbudza żywe zainteresowanie kierowców i przechodniów. Jechałam nim siedząc obok kierowcy. To duża frajda obserwować, gdy ludzie pośpiesznie wyciągają z to-

reb aparaty fotograficzne, pytają, co to za samochód i czy jest na sprzedaż. Taką sensację wzbudzić można kupując np. corvetę lub konstruując pojazd, który mógłby ożywić przemysł motoryzacyjny...



Konstruktor prezentuje swoje dzieło.

Fot. M. Niemiec

siębiorcom możliwość włączenia się w tę działalność. Może ona zresztą być dobrym biznesem nie tylko dla wytwórców nadwozi lecz również dla warsztatów składających całe pojazdy z wykorzystaniem części z maluchów i ewentual-

nie poloneza do większej wersji „terenówki”. Do tego dochodzą prace wykonawcze, malowanie itp.

- Ze względu na dostępność tanich części, działalność taka może być opłacalna, mimo ok. 1500 zł haraczu dla

Najjaśniejszej Rzeczypospolitej - czyli opłat rejestracyjnych – stwierdza konstruktor, - bowiem pojazdy takie rejestrowane są jako SAM-y.

Na pytanie, jak zaczęła się jego działalność związana z projektowaniem samochodów, twórca oryginalnego auta, odpowiedział:

- Od współpracy z jedną z firm produkujących kit-cary czyli zestawy do samodzielnego montażu, gdzie otrzymałem zadanie zaprojektowania efektownego taniego autka. Tak właśnie powstał „Hummal”.

Obecnie, mając pewną swobodę decyzji, R. Kownacki chce się skupić przede wszystkim na budowie pojazdów łączących niskie koszty i wysoką użyteczność, a oprócz własnie budowanego prototypu, ma temu służyć będący w fazie projektowania model Coupe, nastawiony głównie na niskie zużycie paliwa.

Tym, którzy chcieliby spróbować swych sił jako styliści, nasz rozmówca radzi, by nie poprzestawali na szkicach. Dopiero praca na trójwymiarowych modelach, np. gipsowych, pozwala na poważne wejście w tę dziedzinę sztuki. Właściwa ocena zaprojektowanego kształtu jest jednak możliwa po obejrzeniu go w ruchu, co można uczynić na domowym komputerze. A zatem, projektować auta każdy może... **Monika Niemiec**



## KARTA RABATOWA

Od 1 lipca w odwiedzający Ustron goście będą mogli korzystać ze zniżek w kilku atrakcyjnych miejscach. Wszyscy którzy uregulują opłatę miejscową, mogą otrzymać kartę rabatową na atrakcje turystyczne upoważniającą do zniżek średnio o 20%. Dotyczy to Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, Muzeum „Stara Zagroda”, Wypożyczalni Quadów i Skuterów, Poligonu „Paintball”, Le-

śnego Parku Niespodzianek, Zbójnickiej Chaty na Równicy, Krytej Hali Tenisowej, basenu kąpielowego w DW „Mazowsze”, Kolei Linowej na Czantorii, dwóch przejazdów autobusem linii Wispol. Wszyscy świadczący usługi noclegowe mogą pobierać karty w Urzędzie Miasta pok. nr 2. Oczywiście jeżeli dany ośrodek kart nie pobierze, jego goście nie będą korzystać ze zniżek. Karta składa się z dwóch stron - widokówki widocznej obok i drugiej z kuponami upoważniającymi do zniżek. (ws)

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej  
**„MEDICA” S.C.**  
43-450 Ustron, ul. Drazdów 6  
tel. (033) 854-56-16

**PORADNIA  
TERAPII UZALEŻNIENIA  
I WSPÓLUZALEŻNIENIA**

Umowa z Narodowym  
Funduszem Zdrowia

**RESTAURACJA  
KUBUS**  
Ustron ul. 3 Maja 27  
**ZAPRASZA NA  
FESTYNY**  
w ogródku letnim  
W KAŻDĄ SOBOTĘ  
W LIPCU I SIERPNIU  
OD GODZ. 19.00

**CASABLANKA™**  
Music Bar  
**Tradycyjne dancinigi  
przy żywej muzyce**  
Każdy piątek, sobota od 21.00  
**tel. 854-39-36**  
Polecamy bogaty wybór  
smakowitych potraw  
**Nowo otwarty  
ogródek na Rynku  
zaprasza**

**PIWNICA POD RÓWNICĄ**  
Ustron, ul. Daszyńskiego 1.  
poleca promocyjne dwudaniowe obiady na miejscu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie: pierogi z mięsem 15 zł/kg pierogi z kapustą i grzybami – 12 zł/kg pierogi ruskie – 10 zł/kg



Na stadionie Kuźni Formacja Nieżywych Schabuff.

Fot. W. Suchta

## FASOLADA I KOKINISTO

Tysiące ludzi wypełniły w niedzielę 29 czerwca stadion Klubu Sportowego „Kuźni-Inżbud” w Ustroniu. Jeśli kogoś przypadkiem lub z wyboru tam nie było, musi uwierzyć nam na słowo. Przez stadion przeszły tłumy spragnionych gastronomicznej rozrywki ustroniaków, wczasowiczów, mieszkańców okolicznych miast, miasteczek i wiosek, gości ze Śląska i z całkiem daleka.

Po pierwszym, zimowym, mroźnym i śnieżnym, ale ze wszech miar udanym Wielkim Gotowaniu nastąpiło Gotowanie letnie – zorganizowane jak poprzednio przez Winiary – z Latem z Radiem oraz miesięcznikiem Moje Gotowanie. Określenie letnie należy oczywiście odnieść wyłącznie do pory roku, nie temperatury serwowanych potraw czy panującej atmosfery. Te jak i temperatura powietrza były gorące, bardzo gorące.

Ustrońska impreza była drugą z kolei w wakacyjnej trasie pod hasłem Europa od kuchni.

- W każdą sobotę i niedzielę wakacji przedstawimy od kulis inne państwo: Włochy, Grecję, Francję, Hiszpanię, Irlandię. Za każdym razem zupa i drugie danie będą inne. Przygotujemy czterysta tysięcy darmowych porcji – zapowiedział szef Łata z Radiem Roman Czejarek.

W Ustroniu przyszła pora na potrawy greckie. Mistrz kuchni Robert Sowa przygotował dla gości imprezy zupę z białej fasoli, fasoladę i wołowinę w sosie pomidorowym, kokinisto.

Tak jak w zimie, zupę gotowano w ogromnym garze o pojemności aż 5.100 litrów. Drugie danie przygotowywano na gigantycznej patelni o średnicy 2,5 m.

Trzeba przyznać, że tak jak poprzednio, wszystko zostało zorganizowane perfekcyjnie. Na murawie stanęły stoły, ławy i parasole, pod którymi można było znaleźć upragniony cień, gdyż przez pierwsze godziny imprezy słońce prażyło bez-

litośnie. Tam też odbywała się zbiorowa konsumpcja specjalów organizatora, a konsumowano rzeczywiście masowo i z upodobaniem.

Co cenne, rozstawione w wielu miejscach kubły na śmieci błyskawicznie opróżniali młodzi ludzie w barwach organizatora imprezy. Było tłoczno, gwarno. Do kotła z serwowaną tego dnia fasoladą, czyli jak twierdzili prowadzący imprezę Zygmunt Chajzer i R. Czejarek, grecką wersją polskiej fasolowej, ustawił się kilkusetmetrowy ogonek.

Konsumowano na płycie stadionu lecz również na scenie w konkursach prowadzonych przez Pana Japę oraz Z. Chajzera i R. Czejarka.

Wielu było chętnych do wzięcia udziału w licznych konkursach. Dla wszystkich osób biorących w nich udział przygotowano mnóstwo nagród. Uczestnikami kon-

kursów byli mieszkańcy Ustronia, ale również m.in.: Żywca, Strumienia, Drogomyśla, Ogrodzonej, Istebnej, Górek czy Piersćca.

W przerwach między konkursami grał i śpiewał zespół The Postmen, prezentujący głównie przeboje Beatlesów i polskie przeboje z lat 60. i 70.

Wieczorem wystąpiła Formacja Nieżywych Schabuff, serwując muzykę dance na wysokim poziomie i zachęcając do wspólnej zabawy liczną widownię. Zespół wykonał zarówno już kultowy „Klub wesołego szampana” w całkiem nowej aranżacji jak i swoje najnowsze utwory. Wśród nich Supermarkety, krytykujące nie tyle konsumpcyjny styl życia ile pracę na okrągło w oderwaniu od wyznawanych niegdyś ideałów. Sympatyczny lider zespołu, wokalista Olek Klepacz błyskawicznie nawiązał znakomity kontakt z widownią i rozbawił nawet najmniej skłonnych do śpiewu i klaskania uczestników koncertu.

Wieczór zakończył występ zespołu Stachurski, znanego już w Ustroniu z zeszłorocznego koncertu.

Sądząc po twarzach wielopokoleniowej widowni niedzielnej Gotowania wszyscy byli zrelaksowani, zadowoleni, rozbawieni. Jak widać, amatorów tego typu nieskomplikowanej rozrywki wciąż przybywa. Lato z pewnością sprzyja organizowaniu imprez plenerowych. I chyba nie chodzi tylko o darmową wyżerkę, bo przecież w kolejce do kotła stała zaledwie część gości Gotowania. Wspaniała pogoda, występujące zespoły i duży rozmach organizacyjny – to wszystko przyciągnęło na imprezę tysiące ludzi.

Ustroń – obecny był w tym dniu na antenie Programu I PR, co też zachęciło wiele osób do wyprawy na wakacyjną imprezę w naszym mieście. Gotowanie z Latem z Radiem wpisuje Ustroń na mapę wielkich imprez wakacyjnych, które odbywają się w całym kraju i przyciągają wiele osób jak magnes. Na szczęście jeszcze mieszczą się na parkingach. Mimo to, trudno o skuteczniejszą promocję miasta. (ag)



Amatorów zupy nie brakowało.

Fot. W. Suchta



# BLIŻEJ NATURY

## Rzekotka

Czy w Polsce można zobaczyć żaby, które – z prawie małpią zręcznością – skaczą po gałęziach lub spacerują po liściach drzew i krzewów? Większość z nas odruchowo zaprzeczy, bowiem rozsądek wsparty życiowym doświadczeniem podpowiada nam, że żaby, ropuchy lub kumaki (czyli rzecz nazywając naukową terminologią – płazy bezogonowe, choć potocznie zwane wszystkie „żabami”) najłatwiej zobaczyć „plączące się” gdzieś pod naszymi nogami, wśród traw na łące lub roślin leśnego runa, ewentualnie pływające. Jednak spośród płazów zamieszkujących Europę, jeden gatunek doskonale przystosował się do życia w koronach drzew i krzewów, w jakże nietypowym dla tej grupy zwierząt siedlisku. Jest to rzekotka, która pewnymi cechami i zwyczajami przypomina zupełnie odmienne zwierzęta – małpy, kameleony i koty.

Rzekotki należą do najmniejszych naszych płazów i dorastają do ok. 5-6 cm długości. Ich ciało jest smukłe, sprawię wrażenie delikatnego, o wątej budowie. Rzekotki mają długie tylne nogi i długie palce zaopatrzone na końcach w zaokrąglone, podsuszczone przyłgi. To właśnie dzięki lepkiemu przyłgom rzekotki niczym małpy, mogą prowadzić nadrzewny tryb życia i wspinać się po pniach i gałęziach. Górą nad małpami zadziwiająca umiejętnością przyczepiania się przyłgami do gładkich powierzchni liści (a nawet do szyb!), co pozwala im bezpiecznie poruszać się w koronach krzewów i drzew w każdej pozycji ciała.

Rzekotki są płazami wybitnie lądowymi, aktywnymi za dnia oraz o zmierzchu. Najłatwiej można je wypatrzeć gdzieś w gęstwinie roślin, na gałęziach i liściach krzewów, czasem w koronach drzew, rzadziej pośród traw. Są to płazy stosunkowo powolne, skaczą jednak daleko i sprawnie. Odżywiają się muchami, pajakami, komarami czy motylami, na które cierpliwie i nieruchomo czatują, łapiąc lepki językiem te, które nieopatrznie podejść lub podlecieć zbyt blisko. Czasem rzekotki nieco aktywniej chwytają swoje ofiary, w skoku bezbłędnie łapiąc do pyska przelatującego nawet w sporej odległości owada.



Skóra rzekotek jest gładka (jedynie na brzuchu szorstka), pozbawiona charakterystycznych dla innych płazów zgrubień, fałdów, gruczołów. Zwykle rzekotki są żywo zielone, jednak mogą zmieniać barwę niczym kameleony i stawać się czasem żółtawe, szare, niebieskie, liliowe, brunatne, ciemnobrązowe lub prawie całkowicie czarne. Jednak w odróżnieniu od kameleonów zmiana barw rzekotek nie wynika z ich zdolności maskowania się i wtapiania barwą ciała w otoczenie. Jest to reakcja na głód, ból czy podrażnienie lub na zmianę różnych czynników środowiska – temperatury powietrza, oświetlenia, wilgotności. Oprócz zdolności małpy i kameleona, rzekotki zachowują się czasem jak koty. Każdy zna koci zwyczaj spędzania prawie nieograniczonej liczby godzin na leniwym wylegiwaniu i wygrzewaniu się w ciepłym promieniu słonecznym.

Rzekotki należą do płazów wybitnie ciepłolubnych, co objawia się m.in. ich zwyczajem porannego wygrzewania się na słońcu! Ostatnio miałem przyjemność obserwować małą, ledwie 2 centymetrowej wielkości rzekotkę, która zażywała słonecznej kąpieli siedząc na liściu ostrożeńki warzywnego i niczym kot miała podwinięte pod siebie łapy.

Łącząc w sobie cechy małpy, kameleona i kota, rzekotki pozostają jednak płazami i swoje gody odbywają w wodzie, w maju, składając jaja najchętniej w ciepłych i dobrze nasłonecznionych stawach, bujnie porośniętych roślinnością wodną i szuwarami.

Samce rzekotek wydają podczas godów charakterystyczny dźwięk, przypominający terkotanie lub odgłos wydawany przez grzechotkę. Głos ten jest donośny i doskonale słyszalny (nawet z odległości 1 km), co umożliwia specjalny worek rezonansowy na podgardlu. Mogą go nadymać do rozmiarów kilkakrotnie większych od samej głowy, co jest widokiem dość groteskowym. Samice składają nawet ponad 1000 jaj, przylepiając je do roślin wodnych. Jaja są przylepione dość słabo, zazwyczaj szybko odcepiają się i pływają swobodnie przy powierzchni wody.

Jeżeli gdzieś zobaczymy rzekotkę, należy zbliżyć się do niej powoli i ostrożnie, wtedy znieruchomienie, zastygnie na liściu lub gałęzi i pozwoli obserwować się z bliska. Jeżeli jednak ją spłoszymy – rzekotka po prostu spadnie w dół, gdzie pośród zieleni roślin trudną ją będzie ponownie wypatrzeć.

Aleksander Dorda



W czasie wernisażu wystawy w Muzeum plastyków z Hajdunanas, w sali obok rozgrywano symultankę szachową. Szesnastoletni mistrz FIDE Adam Popowics grał równocześnie na sześciu szachownicach z szachistami grającymi na co dzień w MDK Prażakówka i sześć meczów wygrał. A. Popowics ma już na swym koncie zwycięskie pojedynki z arcymistrzami, zwyciężał w poważnych turniejach.

Fot. W. Suchta

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Ustroń  
ul. Rynek 1 43 – 450 Ustroń

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:  
**remont ulicy bocznej Bażantów w Ustroniu wraz z modernizacją kanalizacji deszczowej.**

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego pok. 33 w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do 18.07.2003 r. do godz. 10<sup>00</sup>.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg – remont ulicy bocznej Bażantów wraz z modernizacją kanalizacji deszczowej.**

Osoba uprawniona do kontaktów z oferentami:  
W sprawach technicznych: Andrzej Siemiński tel. 8579-319

W sprawach procedury przetargowej:  
Ireneusz Staniek tel. 8579-320

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 18.07.2003r. o godz. 12.00

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych  
Miejsce realizacji zamówienia: Miasto Ustroń ul. Bażantów

## Ze wspomnień Jana Wantuły

Kontynuujemy druk wspomnień Jana Wantuły (1877-1953) - ustronńskiego pisarza ludowego, bibliofila, publicysty, historyka oraz działacza narodowego i społecznego.

„Gospodarstwo rolne -4,25 ha, na którym moi przodkowie siedzieli już przed przeszło 200 laty, a aż do roku 1848 musieli odrabiać pańszczyznę, nie było samowystarczalne. Przodkowie moi aż do 1880 r. byli tkaczami. Potem tkactwo domowe stało się nieopłacalne, zabił je przemysł maszynowy i mój ojciec musiał dorabiać w hucie tutejszej, która była najstarszą z hut żelaza na Śląsku. (...)

Po przejściu gospodarstwa w pierwszych latach borykałem się ze splatami długów i uporządkowaniem zabudowań. Pracowaliśmy z żoną od świtu do późnej nocy, aby jakoś koniec z końcem związać. Nie był to łatwy żywot. W hucie wtenczas zarabiałem mało. Byłem mocno zaangażowany w pracach narodowych i społecznych i byłem z tego powodu w hucie niemiłe widziany. (...)

Kiedym się uczył ślusarstwa, chciałem czytać, a nie było co,

nie było książek. Wtedy wpadł mi w ręce cennik z księgarni lwowskiej i tam był spis kilku setek dzieł. Namówiłem kilku takich jak ja „wyrostków”, by każdy wybrał z cennika książkę tak za 2 korony austr., a musiałem wtenczas, aby tę kwotę zarobić pracować przeszło 3 dni, to znaczy około 33 godziny. Sprowadziliśmy, wybrawszy z katalogu tak, by cena była możliwie niska, by wypadło 2-3 dziełka na jednego. (...)

Później wstąpiłem do Czytelni Ludowej w Cieszynie, od tego czasu miałem książek pod dostatkiem, acz przeważnie dzieła autorów z okresu 1780 - 1890, nowoczesnych autorów nie było. Książki w Cieszynie, to był dar ofiarodawców z kresów wschodnich. Do Cieszyna chadzałem per pedes, nie miałem pieniędzy na kolej, zimą i w dnie - niedziele słotne była to podróż uciążliwa - 16 km w jedną stronę. Zamarzyłem o założeniu biblioteki w Ustroniu, przystępnej dla ewangelików. Była od niedawna katolicka czytelnia, ale ta jako wyznaniowa, była mi nieprzystępna. (...)

Więc zakrzętałem się i założyłem Polski Związek Młodzieży Ewangelickiej. Po roku mieliśmy blisko 200 tomów. Biblioteka ta założona w r. 1898, tak się rozrosła, że w r. 1939 liczyła około 3 tysiące tomów wyborowych dzieł. Bibliotekę wywieźli Niemcy w r. 1940 na „przeróbkę”. W Związku Młodzieży urządzano zebrania, na których wygłaszali różni ludzie wykłady, odczyty na rozmaite tematy. Tam i ja wygłaszałem pierwsze moje odczyty. To był dla mnie „Uniwersytet Ludowy”. (c.d.n.)

Oprac. L. Szkaradnik

## MEDAL ZA SUKCES

W ostatnich dniach na Torwarze w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia medali Akademii Polskiego Sukcesu. Złote medale otrzymali: prof. Zdzisław Sadowski - prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Centralny Szpital Kliniczny MSWiA w Warszawie. Wśród wyróżnionych srebrnymi medalami znalazła się firma „Mokate” S.A. za szczególne osiągnięcia w działalności gospodarczej w Polsce i zagranicą. Medale wręczał marszałek senatu Longin Pastusiak. Równocześnie odbywała się wystawa „Jesteśmy w Europie” pod patronatem marszałka sejmu Marka Borowskiego. Corocznie wy-



stawa ta gromadzi najlepsze polskie firmy. Było też seminarium „Polscy przedsiębiorcy w Unii Europejskiej (blaski i cienie)”. Patronat nad całością objęli: premier Leszek Miller, minister gospodarki Jerzy Hausner oraz sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej minister Danuta Hubner.

Akademia Polskiego Sukcesu działa przy Polskim Klubie Biznesu. (ws)

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Ustron  
ul. Rynek 1 43 - 450 Ustron

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:  
**remont nawierzchni ulicy Liściastej w Ustroniu**

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego pok. 33 w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do 18.07.2003 r. do godz. 10.00.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg - remont ulicy Liściastej w Ustroniu**

Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami:

W sprawach technicznych: **Andrzej Siemiński tel. 8579-319**

W sprawach procedury przetargowej:

**Ireneusz Staniek tel. 8579-320**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 18.07.2003r. o godz. 11.30

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie, art.19 i art. 22 ust. 7;  
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych  
Miejsce realizacji zamówienia: Miasto Ustron ul. Liściasta

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Ustron  
ul. Rynek 1 43 - 450 Ustron

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:  
**budowę chodnika w ciągu ulicy Skoczowskiej w Ustroniu**

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego pok. 33 w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do 18.07.2003 r. do godz. 10.00.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg - budowa chodnika w ciągu ulicy Skoczowskiej w Ustroniu**

Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami:

W sprawach technicznych: **Andrzej Siemiński tel. 8579-319**

W sprawach procedury przetargowej:

**Ireneusz Staniek tel. 8579-320**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 18.07.2003r. o godz. 11.00

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie, art.19 i art. 22 ust. 7;  
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

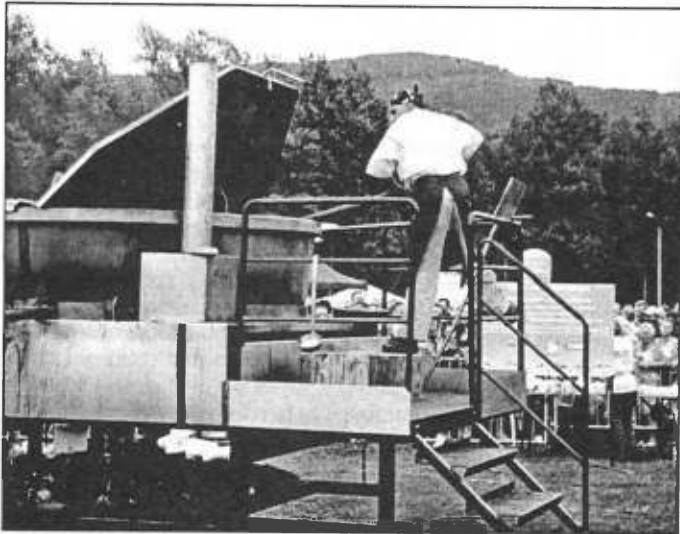
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych

Miejsce realizacji zamówienia: Miasto Ustron ul. Skoczowska.



Furorę w Ustroniu zrobiła orkiestra dęta „Zalesianka” z Luhacovic. Najpierw dali koncert przed sanatorium „Równica” na Zawodziu, gdzie oklaskiwali ich kuracjusze, później z nie mniejszym aplauzem byli wysłuchiwani podczas korowodu, a także w amfiteatrze, gdzie publiczność nie chciała się z nimi pożegnać.

Fot. W. Suchta



Podczas Wielkiego Gotowania zupeł mieszal kucharz... Fot. W. Suchta

## OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskie-  
go 27, tel. 854-49-97. Bankie-  
ty, przyjęcia, festyny, domowa  
kuchnia. Zapraszamy.

Przyjmę przedstawiciela han-  
dlowego branży RTV, wyma-  
gane CV, list motywacyjny.  
F.P.H. Dutkiewicz, ul. Graży-  
ny 14, Ustron.

Malowanie wnętr, dachów i  
elewacji. Tel. 0-502-583-591,  
854-18-64.

Do wynajęcia biuro w centrum  
Ustronia. Tel. 854-38-93.

Zatrudnię dziewczynę do  
ogródka letniego. Tel. 0-603-  
531-561.

Wideo rejestracja cyfrowa,  
zdjęcia. Tel. 854-70-36.

Mieszkanie dwupokojowe,  
umeblowane do wynajęcia.  
Tel. 854-78-95.

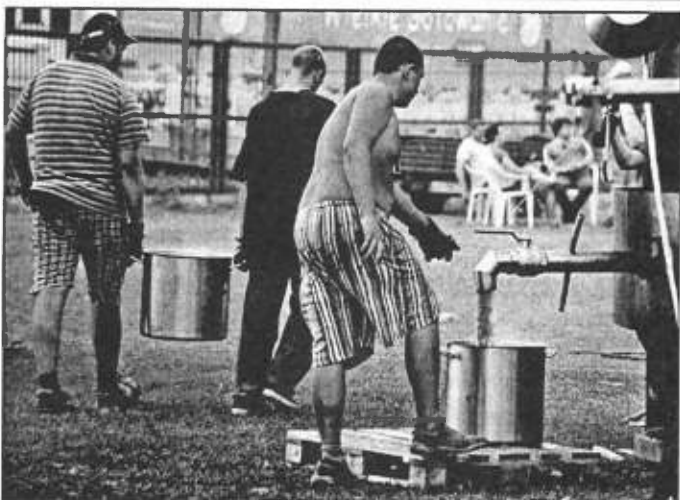
Sprzedam zmywak dwukomo-  
rowy z ociekaczem, chromoni-  
klowy, dł. 260; junkers – Va-  
ilant; piec czteropalmnikowy  
gazowy bez piekarnika z szaf-  
ką. Wiadomość telefoniczna –  
854-77-41.

Egzaminy poprawkowe - ma-  
tematyka, fizyka, chemia. Tel.  
854-28-21, 0-501-152-095.

Do wynajęcia umeblowany  
pokój, łazienka, kuchnia do  
dyspozycji (250 zł).  
Tel. 854-32-35.

## DYŻURY APTEK

2-4.07 - apteka Na Zawodziu, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.  
5-7.07 - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02  
8-10.07 - apteka Myśliwska, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.  
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.  
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



...roznośli zaś radiowcy w strojach plażowych. Fot. W. Suchta

## CO NAS CZEKA

[www.ustron.pl](http://www.ustron.pl)

### MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

#### Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

#### Wystawy czasowe:

- Sprzęty naszych dziadków - wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych
- Zabawki ludowe
- Malarstwo Marii Elsner Michalskiej z Francji (od 25.06 do 31.07)

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,  
w soboty, niedziele 9 - 13.

### ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

#### Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzęszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14,  
w piątki i soboty 9-13.

### MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

### GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczowie

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

### GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

### BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

#### Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

#### Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

### CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),

- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;

— Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży

- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

### USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło siedziby ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30

MITYNG Al-Anon. - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kont.: 0 601 516854.

### MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

### MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25.

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

## KULTURA

06.07. godz. 19.00

Koncert Gwiazd - Maryla Rodowicz

- *Amfiteatr*

12.07. godz. 16.30

Zaśpiewajmy to jeszcze raz - Wojciech

Gąsowski - *Amfiteatr*



## DWA TURNIEJE

Klub Sportowy Kuźnia Inżbud zorganizował 20 czerwca Turniej Trampkarzy o Puchar Prezesa. Uczestniczyły cztery drużyny. W pierwszym meczu spotkały się Olimpia Goleiszów i Wisła Ustronianka. Mecz zakończył się remisem 0:0, w rzutach karnych wygrała Wisła 3:1. W drugim meczu spotkały się pierwsza i druga drużyna Kuźni. Wygrała drużyna pierwsza 7:0. W meczu o pierwsze miejsce Kuźnia I prowadziła do ostatniej minuty 2:1. W ostatnich sekundach Wisła wyrównuje, lepiej strzela rzuty karne i zdobywa Puchar Prezesa. Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano **Tomasza Graczyka** z Kuźni, najlepszym strzelcem został **Krzysztof Głabek** z Goleiszowa, najlepszym bramkarzem **Łukasz Cieślak** z Wisły.

- **Chcę być najlepszy na świecie** - twierdzi najmłodszy w drużynie trampkarzy 11-letni **Ariel Moskała** z klasy IVa SP-1. - Często trener wystawia mnie na drugą połowę. Mój najlepszy mecz to sparing z Wisłą, gdy strzeliłem bramkę.

W dniu następnym młodzi piłkarze Kuźni Inżbudu uczestniczyli w Pikniku Piłkarskim zorganizowanym przez KS Wisła Ustroniankę. Odbił się także turniej piłkarski żaków. Wisła Kraków pokonała Wisłę Ustroniankę 2:1, natomiast Kuźnia Inżbud pokonała Trójwies Istebną 2:0. W meczu o trzecie miejsce Trójwies pokonała Wisłę 7:1, natomiast w meczu o pierwsze miejsce Wisła Kraków wygrała z Kuźnią 3:0.

O pracę z młodymi piłkarzami zapytałem trenera żaków i trampkarzy **Karola Chraścina**, który powiedział:

- **Liczba żaków się zmienia, ale na zajęciach średnio jest 20 młodych piłkarzy.** Rodzi się współpraca z rodzicami. Chciałbym aby rodzice czuli się związani z klubem. Na turniej do Wisły też pojechali niektórzy rodzice. Najwięcej pociechy będziemy chyba mieli z utworzonej w nowym roku szkolnym klasy w Gimnazjum nr 1, w której znalazło się 18 wyselekcjonowanych zawodników chcących trenować piłkę nożną. Będą mieć tygodniowo 10 godzin treningu. Po takiej pracy efekty muszą przyjść. Zainteresowani uczęszczaniem do tej klasy byli chłopcy z okolicznych miejscowości - dostało się czterech chłopców z Wisły i czterech z Goleiszowa. Jeżeli chodzi o tę klasę to rodzice też są zainteresowani. Są to wszystko początki naszej pracy.

Zajęcia w nowej klasie w G-I prowadzić będzie K. Chraścina. O ocenę pracy z młodymi piłkarzami zapytałem prezesa klubu Kuźnia Inżbud **Zdzisława Kaczorowskiego**:

- **Pracę z młodzieżą oceniam bardzo dobrze.** Już w grudniu byłem mile zaskoczony, kiedy mieliśmy spotkanie w SP-1, teraz powstaje klasa w gimnazjum. Zresztą chętnych było dwa razy więcej niż miejsc w tej klasie. To są działania, które powinny spowodować stały dopływ młodzieży ustronińskiej do klubu, do naszych drużyn piłkarskich. Szczególnie cieszy zainteresowanie i zaangażowanie rodziców. My natomiast staraliśmy się, by młodzi piłkarze nie odczuwali monotonii pracy. Dlatego uczestniczą w turniejach. Chcemy, by poznali smak walki, zwycięstwa. Natomiast w sierpniu jadą na obóz sportowy do Łeby.

(ws)



Na ustronińskich podwórkach chłopcy grają w piłkę. Z korzyścią dla wszystkich powinni trafić do klubu.

Fot. W. Suchta



Nad tyczką Agata Bijok.

Fot. W. Suchta

## MISTRZYNI ŚLĄSKA

- **Spodziewałam się dobrego wyniku, ale potem w konkursie bardzo ciężko było pokonać rywalki** - mówi po zdobyciu mistrzostwa Śląska młodziczek w skoku o tyczce **Agata Bijok** z Lipowca, trenująca tyczkę w sekcji KS Kuźnia Inżbud. Jej trenerem jest **Marek Konowol**.

Agata uzyskuje bardzo dobry wynik. Pokonała poprzeczkę na wysokości 270 cm co jest trzecią klasą sportową seniorek. Przede wszystkim jednak pokonała rywalki starsze o trzy lata, gdyż jest dopiero uczennicą VI klasy, a w młodziczkach mogą startować dziewczęta z drugiej klasy gimnazjum. Obecnie Agata idzie do Gimnazjum nr 2, ale zaręcza, że dalej będzie trenować sumiennie, tym bardziej po takim sukcesie.

- **Na treningach skakałam najwyżej 260 cm** - mówi Agata. - **Na mistrzostwach ustanowiłam rekord życiowy.** Trochę mam jeszcze problemów z biegiem i to denerwuje trenera. Zastanawia się czy będziemy trenować bieg na 100 m. Teraz mamy przerwę na wakacje. Na mistrzostwa Polski jestem jeszcze za młoda i wystartować będę mogła za rok. Treningi rozpoczęłam od początku VI klasy. Sport podoba mi się, emocje przy skakaniu, wrażenie po skoku. Chciałabym coś w sporcie osiągnąć. Chcę dalej trenować, choć to dość ciężki sport. Na początku to w ogóle myślałam, że nie utrzymam tyczki, że jest za ciężka. Teraz nie mam z tym problemów.

Jej rówieśniczka i koleżanka z klubu **Magdalena Molek** zajęła piąte miejsce pokonując poprzeczkę na wysokości 230 cm. Właściwie to miejsce na

podium straciła po drobnym błędzie technicznym. Skoczyła 250 cm, ale poprzeczkę straciła tyczka.

- **To nieprawdopodobne wyniki jak na dziewczęta w tym wieku** - mówi trener M. Konowol. - **Talentem jest także Magda Molek.** Myślę, że po wakacjach będzie rywalizować z Agatą jak równy z równym. To wielkie talenty, ale żeby były dobrymi zawodniczkami potrzebny jest sprzęt, warunki do treningu i starty. Musimy jeździć na zawody. Trudno trenować gdy nie widzi się przeciwników. Obecnie warunki i sprzęt do treningu mamy dobre. Muszę powiedzieć, że nie spodziewałam się tak dobrej opieki ze strony KS Kuźnia Inżbud. Po raz pierwszy mamy stworzone warunki do realizacji programu szkolenia. Nie mam żadnych wątpliwości, że obie dziewczęta będą osiągać coraz lepsze wyniki.

Cały czas trwa nabór do sekcji skoku o tyczce KS Kuźnia Inżbud. Chcący trenować chłopcy i dziewczęta powinni się zgłaszać od września do Szkoły w Lipowcu.

(ws)

### SYSTEMY IZOLACYJNE

DEITERMAN, SCHLUTTER  
BAUDER - papy termozgrzewalne  
MATERIAŁY DO POKRYĆ DACHOWYCH,  
IZOLACJI TARASÓW, ŚCIAN.  
NOVOFORM - BRAMY, DRZWI STALOWE PPOŻ.

### DORADZTWO TECHNICZNE

Zapraszamy do sklepu „BAMAG”  
Ustroń, ul. Sportowa 7  
**tel. 854 28 91**  
godz. 8.00 - 16.00,  
soboty 8.00 - 13.00



Z. Kczorowski honoruje jednego z najlepszych piłkarzy Kuźni Janusza Szalbota podczas jubileuszu klubu. Fot. W. Suchta

## JESTEŚMY W CZOŁÓWCE

Piłkarze Kuźni Inżbudu zakończyli rozgrywki w lidze okręgowej na trzecim miejscu. O krótką ocenę minionego sezonu zapytałem prezesa KS Kuźnia Inżbud **Zdzisława Kaczorowskiego**, który powiedział:

- Przed rokiem mówiłem, że stawiamy sobie poprzeczkę wysoko, z ambicjami. Zarząd i zawodnicy uważają, że po to się gra, by wygrywać. Nie zawsze się udaje sięgnąć po najwyższe trofeum, ale jesteśmy w czołówce. Kuźnia nie jest już postrzegana, tak jak kilka lat temu, jako drużyna ze środka tabeli, ale jako potencjalny lider i wszyscy sprężają się przed meczami z nami. Wzmocnienie zespołu jesienią przyniosło efekt, bo na 17 rozegranych spotkań jesienią przegraliśmy dwa i jeden zremisowaliśmy. To bilans warty docenienia. Runda wiosenna rozpoczęła się meczem w Czechowicach z naszym najgroźniejszym przeciwnikiem Walcownią. Nie udało się i przegraliśmy po wyrównanej walce. Niestety rozgrywki wiosną rozpoczęliśmy z osłabioną obroną. Michał Kotwica zwrócił się z prośbą o wyrażenie zgody na wyjazd na cztery miesiące do klubu w Niemczech. Nie mogliśmy odmówić, gdyż miał tam zapewnioną pracę i grę, więc rozwiązanie optymalne. Nie grali też na początku rundy Tomasz Słonina i Piotr Popławski. Podjęli oni pracę w nowym zakładzie na trzy zmiany, co bardzo skomplikowało możliwość uczestnictwo w treningach.

Notował: (ws)

## Ustróniocy

Po piernika ludzie, nie rządzicie tela na każdym kroku, a jak już musicie dgokać, to aspóh mie nie zaczepieście i nie fulejcie, co wóm ślina na jynzyk prziniesie. Jak mie znocie, to wyście, że móm rod spokoj. Dyć mie znómi nazywajóm Jónek Niemowa, bo doista rzodko gymbe lotwiyróm, a jak już, to po to coby co zjeś. Ale też ni móm rod słóchać inszych. Tóž jak kiedy przidym zozdrzić na siostry, a ta w chalupie puści to gupi pudło, co mu na miano dali telewizor, to zech je zarozuutko nasmolóny, bierym kaszkiet i idym do pola. I nie myście se, że szmatlóm sie do jaki putyki, tam doista zoglóndóm rzodko. Dy tam też je dycki doś gupi godki. Niejedyn piwo lobali, a już mu sie zdo że wszyscy rozumy pozjodol, tóž debatuje całymi godzinami.

A jo im zech je starszy, tym miyni godóm, bo ta calo godanina je psu na bude. Dyć człowiek człowieka rzodko zrozumiy, każdy lo swoich boleściach jyny rozmyślo, a mało co drugi człowiek go lobchodzi. Jo sie ani nie ložynil, coby mi baba nie joszczala całymi dniami. Tak se żyjym sóm ze sobóm i je mi dobrze, jesi to je możliwe na tym świecie. Tóž nie czepieście sie mie i nie pytejcie, czemu nic nie rządzim, bo jo swoji wiym. Dyby człowiek miyni lobracol jynzorym, toby na świecie było lo wiela miyni starości.

Ale ani zech sie nie nazdol, a napisolech całóm stróne, ale to jyny skwóla tego coby wóm rzeknąć – nic już nie mówcie do mie! Pytki doś, dejcie mi pokuj stare pyskocze i plecugi.

Jónek z Polany

## BETON 2003

W sobotę 12 lipca na ustróńskim rynku odbędzie się XI Otwarty Turniej Koszykówki na Asfalcie „Beton 2003”. Impreza rozpocznie się od godz. 8.00. Poza rozgrywkami koszykarskimi, tak jak w latach ubiegłych przewidziano również turniej betonowej wsa-

du i turniej betonowej trójki. Drużyny w składzie 3-5 zawodników można zgłaszać na kartkach pocztowych, telefonicznie w Urzędzie Miasta w Ustroniu. Należy też uiścić wpisowe w wysokości 40 zł. Turniej organizuje TRS „Siła” i Urząd Miasta w Ustroniu.

**POZIOMO:** 1) śrutowa lub kulowa, 4) żrąca ciecz, 6) duchowny za Bugiem, 8) śniada lub błada, 9) dowód z kasy, 10) wędrowny pieśniarz, 11) złota jednostka, 12) meldunek wojskowy, 13) cukier palony, 14) wartość towaru, 15) kusiciel z piekła, 16) popularne nazwisko, 17) żona Mahometa, 18) herbata Anglika, 19) kawa zbożowa, 20) jak Wisła szeroka.

**PIONOWO:** 1) rumuńska metropolia, 2) igrzyska sportowe, 3) nieboszczyk, 4) grupa jeźdźców konnych, 5) elementy wagi, 6) mocno stąpa po ziemi, 7) z tyłu głowy, 11) zarośla, 13) manna, 17) organizacja podziemia polskiego.

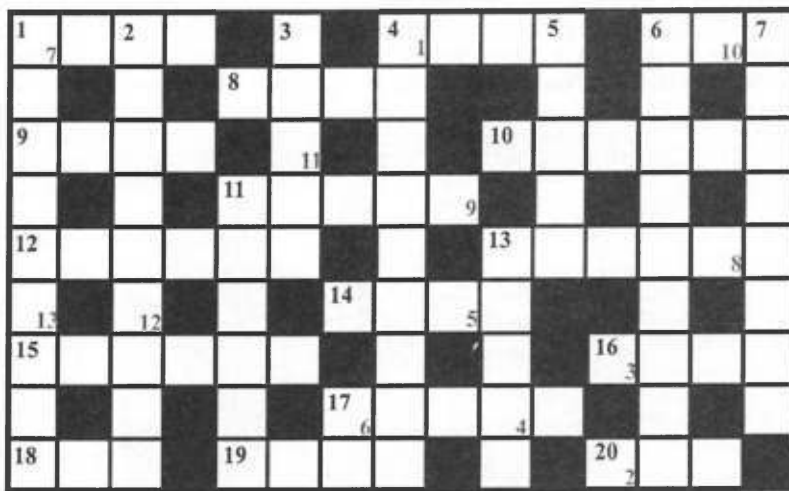
Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedź oczekujemy do 11 lipca.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 24

AMFITEATR POD DACHEM

Nagrodę 30 zł otrzymuje **TERESA KAMIŃSKA** z Ustronia, ul. Reja 7. Zapraszamy do redakcji.

## KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA  
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronieńska; Druk: **Drukarnia „Madar”** - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 27.06.2003 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 4.07.2003 r.